



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



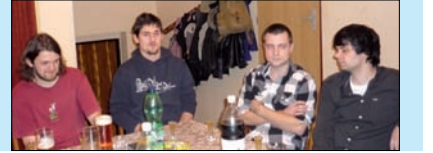
W Trzanowicach Polacy chcą być widoczni
| s. 5



Architekt dusz w Ostrawie
| s. 6



Z nowym zarządem
| s. 7



Wielkanoc z Jezusem, pisanką i jagniątkiem

WYDARZENIE: Dla jednych najważniejsze święta w roku, dla innych czas radości z budzącego się wiosną życia. Dla jednych krzyż i zmartwychwstały Chrystus, dla innych kolorowe pisanki i wiadra wody w lany poniedziałek. W jaki sposób obchodzimy Wielkanoc? Jakie utrzymujemy tradycje?

Dla Jadwigi Onderek Wielkanoc rozpoczęła się już w czwartek z chwilą rozpoczęcia uroczystości Triduum Paschalnego. Oprócz codziennych odwiedzin kościoła rodzina Ondereków zachowuje również inne związane z Wielkanocą tradycje. – W piątek rano chodzimy się umyć do potoku, żeby zapewnić sobie zdrowie, a na lany poniedziałek szykujemy wstążki i pisanki dla „śmiergustników” – przyznaje. Największym wydarzeniem pozostaje jednak udział w Wigilii Zmartwychwstania.

– Jeszcze przed mszą świętą siadamy do uroczystej kolacji i dzielimy się jajkiem, choć dawniej był zwyczaj spożywania wspólnej kolacji dopiero po przyjeździe z kościoła – dodaje pani Jadwiga, która na wielkanocny stół szykuje m.in. baranka, ciasto wielkanocne, szołdrę oraz wędliny.

Dom Beaty i Jacka Cieniałów z Suchej Górnej przybrany jest w gałązki, ozdoby z papieru oraz wielkanocne pisanki. Chociaż na dworze dżdży i chłodno, wewnątrz można poczuć atmosferę wiosny. Planów państwa Cieniałów na nadchodzące święta nie do końca jednak można nazwać wiosennymi. – Przymierzaliśmy się do wyjazdu na narty na Słowację, ale i tam podobno śniegi deszcz, więc prawdopodobnie zostaniemy w domu – mówi pani Beata, precyzując, że jej rodzina Wielkanoc zwykle spędza na wycieczce oraz w odwiedzinach u rodziców, teściów, krewnych. – Do teściów chodzimy na tzw. święcone. W tym roku w so-



Fot. MAREK SANTARIUS

botę spotkamy się przy wspólnym wielkanocnym stole. Lany poniedziałek natomiast spędzimy razem z moimi rodzicami. Panowie pójdą po „śmierguście”, a my, kobiety, zostaniemy w domu – zapowiada.

Baranek wielkanocny, szołdra, pecynek, jajka, wędliny – oto czego nie może w Wielkanoc zabraknąć w naszych domach. Jeśli chodzi o sprawy kulinarne, Joanna Hyrnik z Gutów zda się w tym roku na pomoc teściowej. Wielkanoc wspólnie z mężem spędzi na roboczo. – Baran tak to sobie zaplanował, że akurat na Wielkanoc będziemy mieli baranki – śmieje się jej mąż, Ireneusz. – Piętnaście owiec już się urodziło, a pozostało jeszcze trzydzieści pięć – dodaje. Chociaż byłoby zwykle potrafi samo sobie poradzić z przeprowadzeniem na świat młodych, zarówno dorosłych owiec, jak i dopiero co urodzonych jagniątek trzeba na okrągło doglądać. Hyrnikowie wstają więc trzy, cztery razy w ciągu nocy i sprawdzają, czy nie ma jakiejś komplikacji, czy owca nie potrzebuje pomocy przy porodzie. – Pomimo obowiązków Wielkanoc będziemy przeżywać w tradycyjny sposób, z pieczonym barankiem, jajkiem i szołdrą na stole – zapewniają Hyrnikowie. Z przyjeźdza na świat jagniątek cieszyć się będą nie tylko ich dwaj synkowie, ale również dzieci znajomych, które pani Joasia zaprosiła na wielkanocny poniedziałek. **BEATA SCHÖNWALD**

Ciąg dalszy na str. 2

REKLAMA

OD 31. 3. NOWA ATRAKCJA

WIELKANOC W MINIUNI

czyli szukamy czekoladowego zająca

7 – 8 kwietnia 2012

Miniuni – świat miniatur Ostrava

www.svetminiatur.cz

GL-104

BOHEMIACOAL
s.r.o.

Korzystne zakupy w naszych oddziałach:

CZEŠKI CIESZYŃ,
Rybářská ulice
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
 - Materiały budowlane, żwir, piasek, cement, zaprawy murarskie i in.
 - Brykiety drzewne i torfowe
 - Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
 - Ziarna i mieszanki paszowe
 - Narzędzia
 - Skup złomu
- Tel. 733 125 276, 558 711 598
Ing. Minařík
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

TRZYNIEC, Frýdecká
(AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
 - Żwir, piasek, cement, wapniak
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Tel. 558 339 081, 731 118 505
p. Maroszová
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00 – 11.30

Sprzedaj również w sobotę OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!

GL-208

Zgromadzenie
Ogólne Kongresu
Polaków w RC



SEJMIK ODBĘDZIE SIĘ:

15. 4. Dolna i Górna Łomna, Dom PZKO, godz. 15.30

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 9 do 13 °C
noc: 7 do 3 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 2 do 6 °C
noc: 0 do -4 °C
wiatr: 3-7 m/s

REKLAMA

VITÁLNÍ POHYB BEZ BARIÉR srdečně zveme na akci

OTEVŘENÍ
TURISTICKÝCH TRAS a CYKLOTRAS
sportovní komplex VITALITY Slezsko Vendryně

OKRUŽNÍ TRASA PRO CYKLISTY 18 km ... i pro děti
segway, nintendo wii, skákací boty,
trampolíny, dětské hřiště **GRILL PÁRTY**

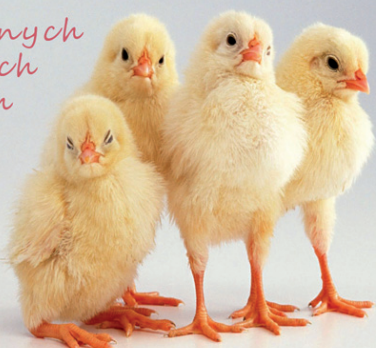
www.vitalityslezsko.cz závod od 9.00, program od 15.00

neděle 22.4.2012

Radosnych, pogodnych
Świąt spędzonych
wśród bliskich

życzy

Redakcja



GL-006



9 17712 121422 065

1 2 0 4 2

KRÓTKO

TYLKO 40 KORON

TRZYNIEC (dc) – W szpitalu na Sośnie została od 1 kwietnia zniesiona opłata w wysokości 500 koron za obecność ojca przy porodzie. Ojciec, ewentualnie inna osoba towarzysząca matce, płaci odtąd jedynie 40 koron za jednorazowe ubranie ochronne.

REMONT MÁNESA

TRZYNIEC (maki) – Ruszył remont ulicy Mánesa. Na początku kwietnia rozpoczęto prace budowlane na ruchliwej trzynieckiej arterii, która łączy ulicę Husową i Małą Jabłonkowską. Jezdnia zostanie poszerzona do dwóch pasów, powstanie również nowy parking. Termin realizacji projektu zaplanowany został na okres od 2 kwietnia do 30 czerwca. W czasie przebudowy ruch na ulicy Mánesa zostanie całkowicie zamknięty. W ramach projektu dojdzie również do unowocześnienia oświetlenia miejskiego oraz chodnika dla pieszych. Przewidywane koszty przebudowy wynoszą 2 700 000 koron.

JUTRO »BABSKI RAJ«

ŁOMNA DOLNA (kor) – Spektakl „Babski raj” przygotowali dla swoich przyjaciół na Święta Wielkanocne członkowie Miejsowego Koła PZKO. Przedstawienie wg scenariusza Władysława Niedoby przygotowali PZKO-wcy pod kierownictwem swojego przewodniczącego, Adama Szczuki. Przypomnijmy, że Władysław Niedoba, zwany Jurą spod Grónia (ur. 22 marca 1914 w Nawsiu – zmarł w tej wsi 12 marca 1999 roku), był założycielem Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, a także Gorolskiego Święta w Jabłonkowie. Szefem Sceny Polskiej był do 1960 roku. „Babski raj” będzie można obejrzeć w niedzielę o godz. 17.00 w sali hotelu Pod Akacjami.

Trzeba mieć ideały

Prelegentem ostatniego wykładu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO był ksiądz prałat dr Zygmunt Nabzdyk z Opola, który wygłosił referat pt. „Chrześcijański obraz człowieka”. Tematem wykładu były przedświąteczne rozważania nad osobowością człowieka we współczesnym świecie.

Chrześcijańska refleksja filozoficzna, którą prowadził Zygmunt Nabzdyk, obejmowała przede wszystkim zagadnienia związane z naturą ludzką. – Chociaż człowiek jest podobny do świata zwierzęcego, to różni się od zwierząt diametralnie. Mylą się ci, którzy widzą w człowieku zwierzę. Człowiek potrafi bowiem wnioskować i korzystać z dorobku naukowego – podkreślał prelegent. W swych rozważaniach porównywał humanizm z antyhumanizmem. Opowiadał o postępie w nauce, który ułatwił człowiekowi życie. Hasło XX wieku brzmiało: „Być człowiekiem, to brzmi dumnie”. Człowiek uwierzył w swoją wielkość i stanął w centrum. Najważniejszą korzyścią stały się pieniądze.

Upředmiotowienie ludzi doprowadziło do rozwoju antyhumanizmu, który przekreśla godność człowieka. Godność ludzka była kolejnym ważnym punktem rozważań Zygmunta Nabzdyka. Nawiązywał on do humanizmu chrześcijańskiego – Kto stoi za człowiekiem? Kto nadaje wartość całej ludzkości? Ważny jest teocentryzm. Bóg stoi w centrum, a człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, o tym możemy przeczytać już w pierwszej Księdze Rodzaju – tłumaczył.

Człowiek mówi często o swoim etycznym lub moralnym postępowaniu – o tym, co czyni. Według słów księdza Nabzdyka, człowiek miałby bardziej myśleć o tym, kim jest. W tym wyraża się bowiem jego godność. Człowiek nie powinien dążyć wyłącz-



Wykład ks. prałata dr. Zygmunta Nabzdyka.

nie do unikania zła i czynienia dobra. Powinien mieć na celu przede wszystkim odpowiedzialność. Świadczy ona o dojrzałości człowieka. Trzeba pamiętać o odpowiedzialności za to, kim się jest. A także o Bogu, ponieważ etyczne postępowanie bez teocentryzmu może prowadzić do zbrodni.

Co jest wzorem do naśladowania

dla chrześcijanina? Trzeba mieć ideały, trzeba do czegoś dążyć. Człowiek bez ideałów jest godny pożałowania. Trzeba naśladować Chrystusa. Nie można zapominać również o cnocie. Choć jest czymś niepasującym do dzisiejszej rzeczywistości i mówi się o niej coraz rzadziej, to nie można o niej zapominać. Cnota człowieka

uszlachetnia, jest najwyższą zdolnością ludzką.

Wykład księdza prałata był nie tylko ogromnym źródłem wiedzy, pozwolił również każdemu słuchaczowi na refleksję i własne przemyślenia. Nie brakowało również przerywników, ciekawych anegdot i przykładów. **(maki)**

Wielkanoc z Jezusem...

Dokończenie ze str. 1

Daniel Cieślak wyrastał w ewangelickiej rodzinie pastora Jana Cieślara, w której Wielkanoc była przeżywana w sposób głęboko religijny. Swoją młodość przeżył w Czeskim Cieszyńsku i Karwinie. Od sześciu lat mieszka razem z żoną w Hąci pod Hulczynem. – Ja jestem ewangelikiem, a żona katoliczką. Wielkanoc spędzamy więc wspólnie w obydwu kościołach. W czwartek idziemy do kościoła katolickiego, w piątek, który jest dniem głębokiego skupienia, przyjeżdżamy do kościoła ewangelickiego do Karwiny i tak na przemian aż do poniedziałku. Cieszę się, że możemy Wielkanoc przeżywać ra-

zem w obu kościołach – podkreśla pan Daniel, przyznając, że dla niego było ogromnym przeżyciem, kiedy podczas czwartkowej liturgii obmywania przez kapłana nóg dwunastu mężczyznom miejscowy ksiądz katolicki również jemu, ewangelikowi, zaproponował umycie nóg. – Miało to dla mnie wielkie symboliczne znaczenie – przyznaje Daniel Cieślak, który zarówno dni robocze, jak i święta dzieli między Hącią i Karwiną. – Jak my kiedyś przychodziliśmy w niedzielny poranek do babci z okrzykiem „Alleluja, Jezus żyje”, tak teraz moi synowie tak samo witają moich rodziców – dodaje.

BEATA SCHÖNWALD

Turyści korzystają z wolnego

Trzysta tysięcy zagranicznych turystów spędzi w RC tegoroczne Święta Wielkanocne. Wielkanoc jest obok Świąt Bożego Narodzenia oraz sylwestra okresem najbardziej wzmoczonego ruchu turystycznego w naszym kraju.

W tych dniach do Czech najwięcej turystów przyjechało z Niemiec, Włoch i Hiszpanii. Większość z nich za cel swojej podróży wybrało Pragę. Sporo Niemców można też spotkać w Karkonoszach oraz miastach uzdrowiskowych.

Według wiceprezydenta Stowarzyszenia Czeskich Biur Podróży i Agencji (AČCKA), Tomio Okamury, napływ turystów z poszczególnych

krajów w dużym stopniu zależy od wyznawanej przez nich religii. Mieszkańcy katolickich Włoch i Hiszpanii przyjeżdżają do nas już tydzień przed Wielkanocą, a na same święta wracają do swoich domów. Co innego Niemcy, którzy zwykle preferują pobyty od piątku do poniedziałku.

Rosjanie natomiast zamiast na Wielkanoc, którą według tradycji prawosławnej obchodzą tydzień później, przyjeżdżają do nas dopiero w pierwszej połowie maja, w czasie tzw. majowych świąt. – Napływu turystów z Rosji spodziewamy się już od soboty 28 kwietnia. W tym terminie wszystkie hotele w Karłowach Warach są już

pozaćmowane, a ich ceny w tym okresie osiągają maksimum – informuje Okamura, dodając, że osobną grupę stanowią turyści z krajów azjatyckich, gdzie nie obchodzi się świątami chrześcijańskimi, a Wielki Piątek czy Poniedziałek Wielkanocny są zwykłymi dniami roboczymi.

Chociaż w RC dodatkowym wolnym dniem od pracy jest tylko poniedziałek, czescy turyści traktują Święta Wielkanocne jako dobrą okazję do wyjazdu. Najczęściej wybierają wycieczki tematycznie związane z wiosennymi uroczystościami wielkanocnymi, zarówno autokarowe, jak i lotnicze. **(sch)**



Do rozbierania potrzebuję trochę muzyki, doktorze!
BRONISŁAW LIBERDA

Nowe mieszkania głównie dla seniorów

W Suchej Górnej zostanie latem oddany do użytku nowy dom z mieszkaniami gminnymi. W sumie do dyspozycji będzie dwadzieścia mieszkań, w większości dwupokojowych z wnęką kuchenną. Już teraz wiadomo, że najprawdopodobniej większość z nich otrzymają seniorzy, którzy bezskutecznie czekają na przydział lokum w gminnym Domu Opieki Społecznej. – Ostatnio wzrasta liczba osób, które składają wnioski o miejsca w DOS. W jakiś sposób świadczy to o społeczeństwie, które coraz mniej chce się opiekować swoimi bliskimi – mówi wójt Jan Lip-

ner. – Dom budowany jest w miejscu dawnych domów emerytów, tak zwanych „pyndzyków”, które wybudowano jeszcze za czasów hrabiego Larischa. To były trzy duże domy, w nich chyba ze sto mieszkań. Już w tamtych czasach istniało, jak widać, duże zapotrzebowanie na mieszkania dla seniorów.

Koszty budowy nowego domu wynoszą ok. 20 mln koron. Gmina otrzymała 3-milionową dotację z Państwowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, wobec czego dziesięć mieszkań musi przeznaczyć dla rodzin gorzej sytuowanych. –

Te wskaźniki stwarzają problem. Powiedzmy, że przydzielimy takie mieszkanie rodzinie, gdzie jedna z osób jest bezrobotna. Jeżeli zdobędzie pracę i jej dochód wzrośnie na tyle, że w sumie dochody rodziny przekroczy dany limit, do dwóch lat będzie musiała oddać mieszkanie. Tych ludzi będzie to demotywoowało w szukaniu pracy – uważa Lipner.

Gmina jest obecnie właścicielem 110 zwykłych mieszkań i 20 mieszkań w Domu Opieki. Na jedne i drugie czeka w tej chwili mniej więcej po sto chętnych, którzy złożyli wnioski w Urzędzie Gminy. **(dc)**



»WOJCIECH ŁUCZAK - MIEDZIORYTY« - WYSTAWA W BIBLIOTECE REGIONALNEJ W KARWINIE

Nakłanianie do refleksji

W Bibliotece Regionalnej Karwina na rynku Masaryka we Frysztacie oglądać można ciekawą wystawę grafiki nazwaną „Wojciech Łuczak – miedzioryty”. Wystawa przygotowana w ramach promocji polskiej sztuki plastycznej przybliży nam twórczość jednego z czołowych grafików polskich, którzy zdobyli za swoją twórczość uznanie na całym świecie. Artysta tylko wyjątkowo, dzięki wstawiennictwu przyjaciela karwińskiej biblioteki, Mieczysława Bielenia, zgodził się zaprezentować swoje miniatury graficzne właśnie w Karwinie.

Wojciech Łuczak uczył się w rodzinnym Inowrocławiu pod kierunkiem swojego ojca Stanisława, artysty malarza i grafika, rysownika w służbie archeologii. Od 30 lat jest znany i ceniony przez miłośników i koneserów małych form grafiki, gdyż spod jego ryłka wychodzą znakomite warsztatowo miniatury, dawniej tworzone w technice drzeworytu, a obecnie miedziorytu. W jego dziełach odnajdujemy niejako nową drogę i reakcję na nowe zjawiska i tendencje artystyczne w sztuce nie tylko polskiej. Sztuka bowiem nadal się rozwija, nadal przynosi nowe propozycje, które w coraz większym stopniu są akceptowane nie tylko przez kolekcjonerów i koneserów sztuki, ale przez szerszy ogół odbiorców, czyli nas – szeregowych miłośników grafiki, malarstwa i rzeźby.

Pierwsze co zwróci naszą uwagę na wystawie, to wiele motywów przyrodniczych – fragmentów lub całych roślin, zwierząt, suchych gałęzi i innych, a rzadziej odnajdziemy jakiś fragment architektury czy postaci ludzkiej. Właśnie – nazwijmy je motywami biologicznymi – sylwetki ryb, ptaków, owadów, zwierząt, fantazyjnie powyginanych korzeni czy pni drzew – artysta wykorzystuje w swoich kompozycjach, niejako zapisując w ten sposób własne impresje i nastroje. Tu pozwolę sobie zacytować fragment tekstu znakomitego znawcy grafiki, Mirosława Ratajczaka, zamieszczonego w jednym z katalogów artysty: „Łuczak działa, jak myślę, po prostu zgodnie ze swoją naturą – jest kameralistą, wręcz intymistą. Swoją wrażliwość skrywa za wyrazistością narzędzia, precyzją i pewnością, z jakimi go używa. Jego liryczne usposo-



Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Wojciech Łuczak wielokrotnie musiał w trakcie wernisażu przerywać dyskusję i składać autografy w pięknym katalogu, który towarzyszy wystawie.

bień maskują też pozornie neutralne motywy, które wypożycza nieraz z atlasów przyrodniczych i naukowych tablic poglądowych. Nie ma w jego twórczości niczego z ekshibicjonizmu współczesnej sztuki, co nie znaczy wcale, że unika osobistego tonu wypowiedzi. »Usłyszmy« go bez trudu, patrząc na całość tych kompozycji. Dodam jednak od razu, że po całości należy przejść do szczegółów, baczyć na różne drobiazgi, posługiwać się lupą i lusterkiem (miniatury, lustrzane inskrypcje), wychwytywać sztuczki, przy pomocy których wtapia jedne motywy w inne, tworzy antypodowe układy i wieloznaczne figury matamorficzne».

Bardzo ważnym walorem miedziorytów Wojciecha Łuczaka jest ich perfekcja formy.

Jak wiadomo – miedzioryt (znana już od ponad 500 lat, ale ostatnio bardzo rzadko wykorzystywana przez artystów technika graficzna) wymaga nie tylko ogromnej precyzji w opracowaniu matrycy drukującej, ale także biegości, która swoje źródło ma nie tylko w talencie, ale także długich latach żmudnego ćwiczenia. Artysta chce nam przekazać swoje myśli i nastroje, ale czyni to w wyrafinowanej, eleganckiej technice i formie. Krystalicznie czysta kreska, która powstaje przez pewne prowadzenie ryłka po powierzchni płytki, literactwo nie tylko na ekslibrisach, pozwalają wznieść się twórcy na sam szczyt ekspresji. Podejmując próbę rozszyfrowania wielu symboli, za pomocą których twórca przekazuje nam swoją wiedzę o psychi-

ce ludzkiej oraz o świecie, trzeba się nie tylko skupić, ale uruchomić także swoją wyobraźnię, która pozwoli w uważnej analizie każdego miedziorytu Wojciecha Łuczaka.

Jak przeczytamy w katalogu towarzyszącym obecnej wystawie – artysta w każdym swym dziele przekazuje widzowi bogaty zestaw myśli, emocji, wątpliwości, a także obaw i niepewności, jakie towarzyszą współczesnemu człowiekowi. Skłania do zatrzymania się w biegu. Zmusza do zastanowienia się i zaangażowania swoich władz umysłowych i emocjonalnych do zrozumienia nie tylko samego dzieła, ale własnego życia. Spróbujmy więc pójść tropem tego artystycznego i intelektualnego wezwania. Dostrzeżmy głębie, jakich nie przeczuwaliśmy, a staniemy w obliczu takich horyzontów poznawczych, jakich nie mieliśmy, być może, odwagi dotychczas przed sobą otwierać.

Wierzę, że wystawa miedziorytów Wojciecha Łuczaka wyzwoli w nas źródło przeżyć i wzruszeń, bo te rodzą się tylko w kontakcie z wysublimowaną, najwyższej rangi sztuką, a taka prezentowana jest w karwińskiej bibliotece. Myślę, że każdy znajdzie chwilę, by w spokoju, w indywidualnym kontakcie z każdym z prezentowanych tu miedziorytów uruchomić w sobie przekaz na linii twórcy – odbiorca. Polecam indywidualne, spokojne oglądanie wystawy z lupą (również do odczytywania fragmentów wierszy), by nawiązać ową nieporozumienia z artystą.

Dlaczego lupa? Bo tylko przy pomocy niej odczytać można najróżniejsze teksty, które skryte są niekiedy w postaci „linii”, a w rzeczywistości jest to np. fragment wiersza, który zafascynował artystę podczas żmudnego rytowania grafiki. Niekiedy trzeba owe teksty czytać przy pomocy lusterka, bo artysta wyryl je na płytce, tak jakby pisał je na papierze, a po wydrukowaniu są one jednak „odwrócone” – jako lustrzane odbitki.

Warto skorzystać z propozycji i do 27 kwietnia obejrzeć wystawę „Wojciech Łuczak – miedzioryty”, dostępną w godzinach otwarcia Biblioteki Regionalnej w Karwinie na rynku Masaryka. **WŁADYSŁAW OWCZARZY**

Pomysły na święta

Nie każdy lubi siedzieć przez całe święta w domu, przy suto zastawionym stole. Dla tych, którzy mieliby ochotę gdzieś się wybrać, lecz nie wiedzą dokąd, przynosimy kilka propozycji na długi weekend.

TRZYNIEC

Dom zborowy „Hutnik”, dziś o godz. 17.00

„Echa wiosny dla Filadelfii”

Koncert charytatywny na rzecz rodzin zastępczych. Jego organizatorem jest stowarzyszenie „Filadelfie – Přístav” Oldrzychowice. Dochód zostanie przeznaczony na budowę domu dla rodziny zastępczej. W programie wystąpią dzieci z rodzin zastępczych oraz zespół tańców żydowskich. Odbędzie się wystawa prac plastycznych dzieci połączona ze sprzedażą.

MOSTY KOŁO JABŁONKOWA

Drzewiönka „Na Fojstwiu”, sobota-poniedziałek w godz. 8.30-12.30

„Kiedy nici mówią”

Szczególnie panie zainteresuje nowa wystawa ręcznie robionej koronki autorstwa Marii Swaczynowej z Mostów. Po świętach, we wtorek o godz. 17.00, odbędzie się spotkanie z autorką, która zdobyła m.in. nagrodę w konkursie koronkarskim w Vamberku. Wystawa potrwa do 30 kwietnia.

BESKIDY

Ośrodek narciarski w Mostach koło Jabłonkowa, sobota i niedziela, w godz. 8.30-16.00, oraz Biła, sobota-poniedziałek, w godz. 8.30-16.00.

Zakończenie sezonu narciarskiego. Narciarze i snowboardziści mają ostatnią w tym sezonie okazję do uprawiania swego ulubionego sportu. Mosty i Biła to ostatnie ośrodki w czeskiej części Beskidów, gdzie sezon jeszcze trwa. W pierwszym zakończy się w niedzielę, w drugim w poniedziałek. Przed wyjazdem w góry radzimy sprawdzić na stronach internetowych ośrodków aktualną sytuację, ponieważ ze względu na warunki pogodowe może dojść do zmian.

OSTRAWA

Park miniatur „Miniuni” Czarna

Łąka, sobota i niedziela, w godz. 13.00-17.00

Dla dzieci przygotowano grę wielkanocną. Młodsze dzieci, zwiedzając Park Miniatur, będą szukały ukrytych kart. Komu uda się kartę znaleźć, otrzyma słodki upominek. Starsze będą miały nieco trudniejsze zadanie.

MILIKÓW

Dom PZKO Koła Milików-Centrum, niedziela, godz. 16.00

„Aparat, czyli Biydnyemu krowa młyka nie dowo, a bogatymu aji byk się ocieli”.

Amatorski zespół teatralny wystawi nową sztukę Ireny i Jana Czudków. Przedstawienie zostanie powtórzone w następną sobotę i niedzielę, również o godz. 16.00.

ŁOMNA DOLNA

Hotel Pod Akacjami, niedziela, godz. 17.00

„Babski raj”

Klub Młodych MK PZKO zaprasza na tradycyjne wielkanocne przedstawienie. Tym razem wystawi sztukę Władysława Niedoby. Przygrywała będzie kapela „Nowina” z Jabłonkowa.



Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Na przedświątecznym jarmarku na rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie można się było napatrzyć i zaopatrzyć w morawskie krasanki.

KOSZARZYSKA

Schronisko na Ostrym, poniedziałek, od rana

Wielkanocny wymarsz na Ostry PTTS „Beskid Śląski” zaprasza w góry nie tylko swych członków, ale i sympatyków. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-11.30. Organizatorzy proponują jechać pociągiem z Czeskiego Cieszyna o godz. 7.19 do Bystrzycy, stamtąd autobusem do Koszarzysk.

BOGUMIN

Aquacentrum, poniedziałek w godz. 8.00 – 21.00

Basen dla pań za darmo. Wszystkie dziewczyny i kobiety będą mogły w Poniedziałek Wielkanocny darmowo korzystać z basenu i w ten sposób uciec do wody przed „śmiergustnikami”. W tych samych godzinach, z tym, że dla wszystkich odpłatnie, basen otwarty jest również dziś i jutro. **(dc)**

Urzekający Koncert Wielkopostny

W Niedzielę Palmową w kościele Wniebowzięcia NMP w Zebrzydowicach odbył się Koncert Wielkopostny „Błogosławieństwo Krzyża”. Wystąpiły dwa chóry. Jako pierwszy zaprezentował się Chór Kościelny „Lutnia”, działający przy parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, który pod batutą Marii Gruchel wykonał pięć tradycyjnych pieśni pasyjnych („Lament serdeczny”, „O Jezu jakoś ciężko skatowany”, „Matko bolesna”, „Witaj cierniowa korono”, „Już Cię żegnam”) oraz pieśń „Pie Jesu” autorstwa Andrew Lloyd Webbera). Chórowi na organach akompaniowała Magdalena Szwanda-Szeliga.

Jako drugi wystąpił gospodarz koncertu – Chór mieszany „Echo” z Zebrzydowic, który w roku bieżącym obchodzi 75-lecie swego istnienia. Zebrzydowski chór, który w ciągu ostatnich 35 lat pod dyrekcją Jadwigi Sikory zdobył mnóstwo znamienych sukcesów artystycznych, zaśpiewał w przekonywującej interpretacji, chwytające za serce pieśni F. Nowowiejskiego („Parce Domine”), A. Lottiego („Miserere”), G. Deak-



Chór mieszany „Echo” z Zebrzydowic, który w roku bieżącym obchodzi 75-lecie swego istnienia.

bardosa („Crucifatur”), W.A. Mozarta („Lacrymosa”), G. Bernarda

(„Stary Krzyż”) oraz dwie pieśni w opracowaniu A. Popławskiego

(„Krzyżu święty nade wszystkim”, „Bądź mi litościw”).

Arkadiusz Popławski jest wybitnym organistą i utalentowanym improwizatorem organowym, absolwentem Wydziału Artystycznego i organistą kierunku instrumentalistyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prowadzi aktywną działalność koncertową w kraju i za granicą, współpracuje od lat z zebrzydowickim chórem. Na wielkopostnym koncercie wykonał dwie improwizacje organowe na temat pieśni „Krzyżu Święty” i „Bądź mi litościw”. Warto dodać, iż A. Popławski wystąpi z samodzielnym recitalem organowym na wrześniowym – już ósmym Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy” w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie.

Urzekający i stojący na wysokim poziomie artystycznym koncert, rzeszycie oklaskiwany przez wdzięcznych słuchaczy, zakończyły dwie pieśni obu połączonych chórów – „Stabat Mater” Z. Kodalyego i „Agnus Dei” L. Delibesa pod batutą Jadwigi Sikory. Koncert prowadziła i własną poezją przeplatła Beata Sabbath. **Józef Wierzoń**

Międzynarodowe spotkanie młodych slawistów

W dniach 27 i 28 marca na Uniwersytecie Ostrawskim odbyła się międzynarodowa konferencja młodych slawistów „Slavica iuvenum 2012”. Spotkanie, organizowane przez polonistów i rusycystów Uniwersytetu Ostrawskiego, ma już trzynastoletnią tradycję. – W konferencji mogą brać udział studenci slawistyki z całej Europy, jest to więc wspaniała okazja do spotkania i nawiązania kontaktów między studentami z różnych uczelni, miast i krajów – powiedział

Jiří Muryc, kierownik ostrawskiego Zakładu Polonistyki.

Po uroczystym rozpoczęciu, na którym przywitani studentów słowem wstępnym m.in. dziekan Uniwersytetu Ostrawskiego – prof. Aleš Zářický, Maria Kowacz, konsul RP w Ostrawie i doc. Blažena Rudinová, kierownik katedry ostrawskiej slawistyki, program konferencji podzielony został na sekcje literaturoznawczą, translologiczną i języko-

znawczą, w ramach których można

było wysłuchać poszczególnych referatów studentów. Zapytaliśmy również ostrawskich i zagranicznych studentów uczestniczących w konferencji o ich opinię i wrażenia ze spotkania. – Do Ostrawy przyjechałam po raz drugi, uważam że jest to świetna okazja, by spotkać się w międzynarodowym gronie. Dyskusje były gorące i wzbudzające emocje. Przy okazji też widać, jakie są w obecnej chwili trendy w świecie slawistyki i czym zajmują się studen-

ci i doktoranci z ośrodków w Polsce, Czechach, na Słowacji i w Rosji. – powiedziała Karolina Surma, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego. – Myślę, że konferencja w tym roku była bardzo udana, sama prezentowałam referat w sekcji translologicznej, uczestniczyłam również w sekcji literaturoznawczej, gdzie mieliśmy, zwłaszcza dzięki komentarzom prof. Mikuláška, możliwość dowiedzieć się, jak podchodzić do czytania i interpretacji poszczególnych dzieł literackich

– powiedziała Štěpánka Velčovská, doktorantka Uniwersytetu Ostrawskiego.

– Ta konferencja jest dla mnie zawsze wielkim przeżyciem, nie wiem czy nie przeżywam jej bardziej od uczestniczących studentów, ponieważ oczekuję świeżych myśli, nowych inspiracji, a tych dostarczają mi właśnie prace studenckie – powiedziała doc. Jana Raclavská, podkreślając, iż także dla niej to motywacja do dalszej pracy naukowej i dydaktycznej. (P.L.)

Turniej w bowlingu

MK PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle zorganizowało już 4. edycję turnieju bowlingowego pomiędzy reprezentacjami kół PZKO obwodu cieszyńskiego. W tym roku nadano mu nazwę „Memoriał Jasia Cymorka”, dla uczczenia pamięci tego wybitnego sportowca i działacza sportowego. W

turnieju wzięło udział osiem drużyn. Zwyciężyła i puchar przechodni zdobyła drużyna Miejscowego Koła PZKO Mosty, na drugim miejscu uplasowali się gospodarze, tzn. MK PZKO Osiedle, a na trzecim miejscu Koło PZKO Sibica.

Najlepszy indywidualny wynik

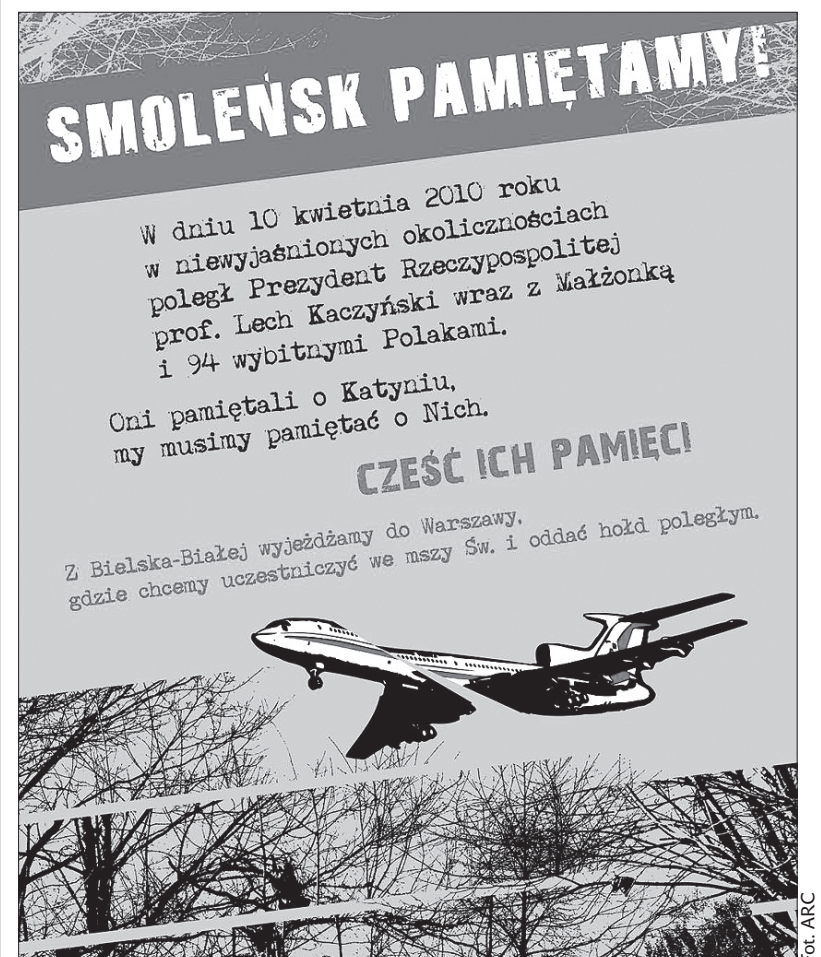
uzyskał Franciszek Loter z MK PZKO Osiedle. Najmłodszą zawodniczką okazała się Kasia Buława z Kocobędza. Podczas sobotniego popołudnia w ośrodku Squash&Bowling w Czeskim Cieszynie panowała bardzo miła i przyjemna atmosfera.

(H. T.)



Podczas zawodów wszyscy bawili się bardzo dobrze.

Pamiętka smoleńska



We wtorek minę dwa lata od katastrofy prezydenckiego samolotu w Smoleńsku. Na miejscu zginęła para prezydencka – Lech i Maria Kaczyńscy oraz 94 Polaków – posłów, senatorów, przedstawicieli ministerstw i instytucji państwowych, duchownych, dowódców sił zbrojnych. Stanisław Pięta, poseł z Bielska-Białej, organizuje wyjazd do Warszawy na uroczystości rocznicowe.



W Trzanowicach Polacy chcą być widoczni

Trzanowice w 1990 roku rozpoczęły nowy rozdział w swojej historii. Jak wiele okolicznych wsi należących w skład tzw. wioski środowiskowej Gnojnik, postanowiły odzyskać niezależność, straconą na kilkadziesiąt komunistycznych lat. Dziś, przejeżdżając tędy, widać, że owe samodzielne życie wyszło Trzanowicom na zdrowie. Stały się one w pewnym sensie wioską-pojęciem. W gminie z tysiącem mieszkańców od kilku lat znajduje zatrudnienie ok. 450 osób.

Nie od razu jednak wszystko było cacy. – Po prywatyzacji miejscowego gospodarstwa rolnego wszelka działalność rolna-hodowlana zaczęła zanikać. Pola leżały odłogiem, a stare zabudowania niszczały – próbuje nakreślić sytuację sprzed bez mała dwudziestu lat wójt, Jan Tomiczek. Gmina postanowiła

wówczas wspólnie z trzema innymi firmami przejąć dawne gospodarstwo na własność i przystąpić do realizacji rewitalizacyjnego projektu. W rezultacie na miejscu dawnego PGR-u powstała sprawnie funkcjonująca wiejska strefa przemysłowa. – Nasz pomysł przyciągnął drobnych inwestorów, którym zapewnił dostęp do wszelkich sieci inżynierskich – dodaje Tomiczek, który na czele wioski stoi od 1994 roku.

REMONT PILNIE POTRZEBNY

Strefa strefą, a tymczasem w gminie toczy się zwykłe codzienne życie. Mnie szczególnie interesuje to z udziałem miejscowych Polaków. Ich trzon tworzą członkowie Miejskiego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Dzwonię więc

do drzwi prezes, Barbary Filipiec. To ona jest motorem działalności Koła, które liczy obecnie 105 członków. W gminie, gdzie liczba Polaków według ostatniego Spisu Powszechnego wynosi 175 osób łącznie z dziećmi, to wcale niemało. Jeszcze większy podziw budzi wieloraka działalność Miejskiego Koła.

Dom PZKO w Trzanowicach stoi w sąsiedztwie Urzędu Gminy. Z zewnątrz szary, widać, że od jego otwarcia w 1967 roku nie przeprowadzono w nim większych remontów. Moje przypuszczenia potwierdza Barbara Filipiec. – Nasza świetlica pilnie potrzebuje remontu, kuchnię należałoby poszerzyć, a okna też nadają się do wymiany – wylicza usterki. – Mielismy nadzieję, że uda nam się uzyskać pieniądze z Unii Europejskiej, a także za pośrednictwem ZG PZKO ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Niestety, naszego projektu nie wybrano. Nie chcemy rezygnować i nadal będziemy walczyć o pieniądze. Ale kto wie, czy w końcu nie podejmiemy się remontu o własnych siłach – zastanawia się prezes koła PZKO. Remont przeprowadzany o własnych siłach to tyle samo co remont finansowany z własnych środków. Pani Basia uprzedza moje pytanie o własne źródła dochodów. – Co roku sprzedajemy na odpuszczenie, mamy dochód z balu, a ostatnio do imprez dochodowych dołączyły jeszcze gminne Dożynki – informuje mnie.

DZIECI W PZKO WYCHOWANE

W Trzanowicach od 1981 roku nie ma polskiej szkoły. Nie ma też oddziału polskiego przedszkola. Są za to polskie dzieci i polska młodzież. Chociaż dojeżdżają do szkoły zbiorczej w sąsiednim Gnojniku, widoczne są na imprezach Miejskiego Koła PZKO. Zapewnienia Barbary Filipiec, że miejscowi pezetkaowcy stawiają na młodzież i że do nich w



Wójt Jan Tomiczek stanął przed budynkiem Urzędu Gminnego, na którym możemy zauważyć również polski napis. Czemu go nie ma na tablicach wjazdowych?

dużej mierze adresują swoją działalność, nie są czczą gadaniną. W Kole działa młodzieżowy zespół taneczny, w którym udaje się zaangażować również mniejsze dzieci. – W Trzanowicach mamy około 25 dzieci. Dla nich organizujemy baliki połączone z dyskoteką, obchody Dnia Dziecka czy szukanie skarbu, kiedy wyjeżdżamy na wspólną wielogeneracyjną wycieczkę – wymienia prezes. Rok temu udało się nawet miejscowym pezetkaowcom zdobyć grant gminny na wakacyjny pobyt dla dzieci w Domu PZKO, w ramach którego dzieci poznawały dawne tradycje, a przy okazji wyćwiczyły program na Dożynki.

KOMPROMISOWE POLSKIE POWITANIE

Podczas rozmowy z przedstawicielką miejscowych pezetkaowców pytałam o wzajemne stosunki Miejskiego Koła z gminą. To samo pytanie zadałam wójtowi wioski. Oboje zapewniali mnie, że stosunki są poprawne. Dużo to, czy mało?

Znaleźć odpowiedź na to pytanie pomaga mi Beata Nowok, przewodnicząca gminnej Komisji ds. Mniejszości Narodowych w ubiegłej kadencji oraz zastępca szefa w obecnej. – Gmina potrzebuje PZKO, a PZKO potrzebuje gminy. Musimy więc zabiegać o wzajemne dobre stosunki – stwierdza filozoficznie, zamykając naszą dyskusję na temat dwujęzycznego nazewnictwa w gminie.

Na początku wszystko szło jak z płatka. Sześć lat temu Beata Nowok została członkinią 15-osobowego samorządu gminnego oraz szefową Komisji ds. Mniejszości Narodowych. – Powiedziano mi, że sama mogę sobie wybrać pozostałych członków komisji. Wybrałam więc jednego Po-

GMINA TRZANOWICE



Liczba mieszkańców wg Spisu Powszechnego 2011: 1012 (932 w 2011 r.). Skład narodowościowy wg wstępnych wyników Spisu Powszechnego podajemy na osobnym wykresie. Kategoria „narodowość podwójna” nie została na razie podzielona na poszczególne kombinacje narodowości.

OGNIKA POLSKOŚCI

Miejsce Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego prezes: Barbara Filipiec tel. 723 404 111 Pełnomocnik gminny Kongresu Polaków: Marian Jochymek tel. 774 226 480

URZĄD GMINY

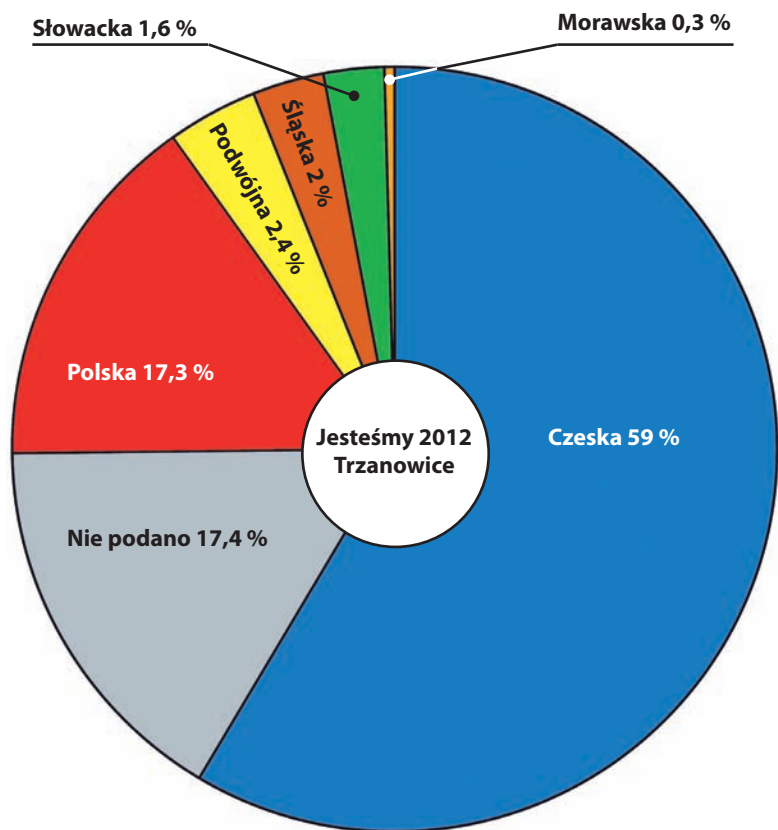
wójt: Jan Tomiczek tel. 558 696 161

laka i jednego Czecha. W tym czasie wprowadzano w zaolziańskich gminach dwujęzyczne tablice wjazdowe, nasza komisja postanowiła więc również o nie wystąpić. Na posiedzeniu samorządu nikt nie zgłaszał sprzeciwu, nie było żadnej dyskusji. Spodziewałam się więc, że tablice wkrótce w naszej gminie zawisną. Tak się jednak nie stało. W końcu udało mi się w województwie ustalić, że wniosek został źle złożony i w związku z tym go odrzucono. Dopiero później się dowiedziałam, że tak naprawdę, to samorząd od samego początku nie chciał polskiej nazwy wioski – opowiada Nowok.

W Trzanowicach polskich tablic wjazdowych nie ma po dziś dzień. Zamiast nich powieszono dwujęzyczne tablice powitalne. – Posłaliśmy na kompromis, tym bardziej, że nawet nie wszyscy Polacy byli przekonani o konieczności instalowania polskich tablic – przyznaje pani Beata. Jak stwierdza, tablice powitalne tylko raz zostały zamazane. Wyczyszczono i odtąd jest spokój.

– Robimy wszystko, byśmy byli w gminie widoczni. Piszemy artykuły po polsku do gazetki „Stonawka”, staramy się, żeby na gminnych dożynkach było słyhać naszą gwara i język polski – przekonuje Beata Nowok, która ojczystą mową na co dzień wszczepta trójce swoich dzieci.

BEATA SCHÖNWALD



Szkoły tu już nie ma

Ludwik Kula jest dobrze znaną postacią nie tylko wśród trzanowickich Polaków, ale również tych z sąsiedniego Gnojnika, Trzycieża, Ligotki czy Śmiłowic. Przez dwadzieścia jeden lat był dyrektorem trzanowickiej polskiej szkoły, przez kolejnych jedenaście gnojnickiej PSP.

Wizyta w domu Ludwika Kuli należy do tych z gatunku wspomnień. Były dyrektor rozkłada na stole stare zdjęcia oraz dawne dokumenty związane z miejscową małoklasówką. Polska szkoła w Trzanowicach to przecież już tylko historia. Bardziej lub mniej odległa.

Mnie interesuje głównie ta tworzona i zapamiętana przez Ludwika Kulę. Nie sposób jednak pominąć tak znamienitych wydarzeń, jak założenie w 1870 roku nad Stonawką pierwszej polskiej drewnianej szkoły, otwarcie nowego budynku szkolnego w miejscu obecnej poczty i wreszcie wzniesienie dużej polskiej szkoły – dziś noszącej sztyl Zákładní škola. Nie sposób przemilczeć także faktu, że w latach 20. ub. wieku uczęszczało do niej ponad 170 polskich dzieci

Pierwsze lata nauczycielskie Ludwika Kuli śmiało można nazwać wędrówką po Zaolziu. Od Sałajki, przez Koszarzyska, Milików, Stanisławicę i Błędowice, by w końcu ob-

jąc szkołę w Trzanowicach, a potem w Gnojniku. – Kiedy w 1958 roku otrzymałem posadę dyrektora i równocześnie jedynego nauczyciela w Trzanowicach, szkoła przypominała ruinę. Odrapane ściany, cieknący dach, okna, które ledwo się kupy trzymały i toalety na podwórzu – wspomina swój pierwszy kontakt ze szkołą. Nowy dyrektor, mieszkający wówczas jeszcze w rodzinnych Stanisławicach, od razu zrozumiał, że w tej szkole nie wystarczy być tylko nauczycielem i dyrektorem. Trzeba być również gospodarzem, człowiekiem, który potrafi wiele zdziałać i porwać innych do działania. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Obok szkoły stanęła przybudówka, a sama szkoła wkrótce otrzymała m.in. nowy dach i centralne ogrzewanie.

– Kiedy przyszedłem do Trzanowic, w szkole było 27 uczniów w pięciu klasach. Taki stan utrzymywał się przez dłuższy czas. Niemniej, kiedy w 1979 roku opuszczaliśmy placówkę, uczęszczało do niej już tylko 11 dzieci – mówi Ludwik Kula, dodając, że ubytek w ostatnich latach istnienia szkoły był związany m.in. z wprowadzeniem nowej koncepcji nauczania. – Na niższym stopniu zlikwidowano piątą klasę, co od razu odczuły wszystkie małoklasówki. W 1981 roku szko-



Zdjęcie: BEATA SCHÖNWALD

Ludwik Kula pokazuje kwestionariusz szkolny z 1916 roku.

łę w Trzanowicach, podobnie jak w sąsiednim Trzycieżu czy Śmiłowicach, zamknięto, a dzieci zaczęły dojeżdżać do Gnojnika. W tym czasie Ludwik Kula był już dyrektorem gnojnickiej PSP. – Nagle nie miałem gdzie pomieścić trzech klas dzieci z okolicznych szkół. W ciągu czterech miesięcy wybudowaliśmy więc prowizoryczne lokale, które w końcu służyły szkole przez kolejnych 18 lat – kończy swój rozmówca.

(sch)

REKLAMA

profesjonalnie od 1983 roku

MS MEBLE
MAŁYJUREK

KUCHNIE
GARDEROBY

www.ms-meble.pl



Architekt dusz w Ostrawie

Na misje nie jeździ się tylko do Afryki czy Ameryki Południowej. Ks. Dariusz Sputo przyjechał na misje do Ostrawy. Po pięciu latach jego obecności w Kuncziczkach wiele w tej dzielnicy zmieniło się na lepsze. Dyrektor tamtejszej podstawówki, w której uczą się głównie romskie dzieci, mówi, że ojciec Darek jest dla Kuncziczek błogosławieństwem.

Polski duchowny jest proboszczem parafii pw. św. Antoniego z Padwy. Nim zapukam do drzwi stojącej w sąsiedztwie kościoła plebanii, zdążę się przyjrzeć ciekawie zagospodarowanemu ogrodowi. Dróżki wyłożone różnymi gatunkami ozdobnych kamieni, zaciszne zakątki, jeziora... Podejrzewam, że przynajmniej pomysł, jeżeli już nie realizacja, jest dziełem kogoś, kto zna się na projektowaniu. Okazuje się, że się nie mylę, a owym zawodowym projektantem jest sam proboszcz. – Skończyłem kierunek projektancki w technikum i miałem iść na architekturę, ale w końcu zostałem architektem dusz – wyjaśnia z uśmiechem. I opowiada o swoim pierwszym projekcie, którym był cmentarz parafialny w jego rodzinnej parafii – w Cięcynie na Żywiecczyźnie.

Już jako kleryk trafił do Czech. Najpierw, pomagając w parafiach w Odrach i Vlašticach, zaznajamiając się z czeską rzeczywistością i uczył się języka czeskiego, potem studiował w seminarium w Ołomuńcu. Pamięta, że biskup bielsko-żywiecki – Tadeusz Rakoczy, dając mu przed wyjazdem z Polski błogosławieństwo, powiedział: – Spłać dług Polski za chrzest, który dostaliśmy od Czechów. – To mnie każdego dnia bardzo mobilizuje – zapewnia kapłan.

PARAFIANIE Z DWÓCH STRON ULICY

Po prymicji był wikarym w Karwinie, w 2006 roku objął parafię w Kuncziczkach. Nie ukrywa, że początki były trudne, przez rok badał teren, by przygotować plan działań duszpasterskich. Kuncziczki, kiedyś jedna z najpiękniejszych ostrawskich parafii, to dziś dzielnica, która nie cieszy się dobrą sławą. Mieszkańcy dzielą się na tych z prawej strony ulicy Wracimowskiej, gdzie stoją domki jednorodzinne, oraz tych z lewej strony. Po lewej mieszkają Romowie. Do niedawna stały tam zrujnowane kamienice, później, w ramach projektu Nowe Kuncziczki, zostały odnowione, a rodziny niedostosowa-



Ksiądz Dariusz ze „swoimi” dziećmi.

ne wysiedlono. – Jak przyszedłem do tej parafii, widziałem, że nie jest wesoło. Było dużo kradzieży, nieprzyjemnych zajęć, czasem również przed kościołem lub przed plebanią – wspomina kapłan Dariusz. – Nadal są tu rodziny romskie, ale zostały takie, które starają się żyć, jak trzeba – mówi ksiądz. – Oczywiście, zdarzają się incydenty, przychodzi ktoś z Ostrawy i proponuje im narkotyki czy podobne rzeczy. A wiadomo, że do tych rzeczy mają słabość. Z tym walczymy.

Praca duszpasterska wśród Romów wymaga specyficznego podejścia. Większość z nich nie chodzi regularnie do kościoła, ale przychodzą w święta lub gdy się ich zaprosi na konkretną uroczystość – na pasterkę, w ramach której ksiądz Dariusz wprowadził polski zwyczaj łamania

się opłatkiem, na Boże Ciało, na odpust. Rodzice, którzy chcą ochrzcić dziecko, muszą najpierw dobrze się do tego przygotować. Ksiądz Darek wymaga, by przez dwa miesiące regularnie przychodzili na niedzielne msze. Po mszy rozmawia z nimi, wyjaśnia im rzeczy, których nie zrozumieli. Dopiero po tym okresie gotów jest udzielić dziecku chrztu. Podobnie jest z parami przygotowującymi się do ślubu.

Kiedy polski duchowny przyszedł do Kuncziczek, dowiedział się, że w miejscowej szkole podstawowej nigdy nie było lekcji religii. Poszedł do dyrektora i zaproponował, że je poprowadzi. Zgłosiło się sześćdziesiąt dzieci. Dziś ksiądz mówi: – Współpraca ze szkołą jest idealna, bo, oprócz religii, szkoła cztery razy w roku przychodzi do kościoła – przed

Bożym Narodzeniem, przed Wielkanocą, na Dzień Zaduszny, a także na początku roku szkolnego, gdy poświęcam dzieciom tornistry.

Podstawówka w Kuncziczkach to w zasadzie szkoła romska, Romowie stanowią przeszło 90 proc. uczniów. Praca z nimi nie jest łatwa. – Ksiądz Darek jest dla Kuncziczek błogosławieństwem. Po jego przyjeździe Kuncziczki niesamowicie się podniosły duchowo. Powstała linia łącząca plebanię, szkołę, działający obok Zbór Chrześcijański, organizacje społeczne. Ważne jest to, że razem organizujemy imprezy, nie każdy osobno – przekonuje dyrektor szkoły, Jiří Smělík. I dodaje: – Właśnie wróciliśmy z uczniami z kościoła. Dzieci wystąpiły z programem wielkanocnym, słyszeliśmy słowo duchowe. Romowie są na ogół katolikami, nie przeszkadza im, że dzieci chodzą do kościoła, raczej przeciwnie – dzisiaj przyszło ok. dwudziestu rodziców.

Ks. Dariusz podkreśla, że nie on sam odważa całą robotę. Ma do pomocy asystenta, obok plebanii działa „Horizont”, ośrodek prowadzony przez Caritas, który pomaga ludziom zagrożonym społecznie i prowadzi zajęcia dla dzieci. Współpracował też z duchownym grekokatolickim, ojcem Sergejem, który, nim został wysłany do Brna, mieszkał na pierwszym piętrze plebanii. Przy kościele pw. św. Antoniego działa bowiem równoległe parafia grekokatolicka.

90-LATEK DO CHRZTU

Na razie była mowa o lewej stronie ulicy. Ale również po tej prawej życie duchowe w ostatnich latach się ożywiło. Ksiądz cieszy się ze współpracy z miejscowymi strażakami, którzy w mundurach uświetniają uroczystości kościelne, na przykład procesję rezurekcyjną w Wielką Sobotę. – To super ludzie, którzy bardzo mi pomagają – mówi ksiądz. – Niektórzy z nich wywodzili się z komunistycz-

KSIĄDZ ORGANIZUJE FESTIWAL

Ks. Dariusz Sputo przygotowuje drugą edycję festiwalu „Słaska lilia”, który odbędzie się w Ostrawie – Kuncziczkach w sobotę 9 czerwca. Zaproszeni są wykonawcy z kilku krajów, m.in. bracia Ebenowie oraz Dan Bárta. Drugi dzień festiwalu będzie miał wymiar duchowy, z połową mszą świętą oraz programem ewangelizacyjnym, który poprowadzi charyzmatyk z Indii. (dc)

nych rodzin, nie zostali ochrzczeni, nie byli w pierwszej komunii i bierzmowaniu. Zaczęliśmy więc od sakramentów. Po pięćdziesięciu latach przerwy odbyło się w Kuncziczkach bierzmowanie. Ta grupa, składająca się ze strażaków, dwóch policjantów i kilku studentów do dziś regularnie się spotyka na plebanii, czasem wyjeżdżamy razem w góry, przygotowujemy dla nich jakieś ćwiczenie duchowe, pojeździmy na nartach – opowiada ksiądz. Pewnego razu poprosił go o chrzest 90-letni staruszek. – Gdy go spytałem, co go skłoniło do tej decyzji, odpowiedział, że lata płyną, a on ciągle nie jest ochrzczone. Przygotowywałem go w domu i sam zostałem później jego ojcem chrzestnym, ponieważ nie miał żadnej odpowiedniej osoby – mówi duchowny. I kontynuuje: To niesamowita historia. W Wielkanoc w pierwszej ławce regularnie siedzą obok siebie pan Alojzy, który został ochrzczone mając 90 lat oraz pan Antoni, który był pierwszym dzieckiem ochrzczoneym w naszym kościele. Obaj noszą imię naszego patrona, ponieważ pan Alojzy wybrał je jako drugie imię przy chrzcie.

– Ludzie tu są wspaniali – mówi duchowny. – Oczywiście, zdarza się, że się znajdzie jakaś czarna owca, ktoś nas oszuka, podejrzaje – przyznaje. Tak było na przykład, gdy przyszło kilkoro Romów z prośbą, by mogli pozrywać śliwki z ogródka koło plebanii, a potem sprzedawali je, by mieć pieniądze na piwo. Albo gdy pewna matka przyleciała na plebanię z pretensją, dlaczego jej syn nie dostał za darmo tornistry, które rozdawane były dzieciom z najbardziej potrzebujących rodzin. Ksiądz przekonany był, że jej sytuacja nie jest taka zła, lecz, dla świętego spokoju, powiedział, by syn się stawił. Chłopak obejrzał tornister i powiedział, że takiego nie chce. – Myślałem, że rozdajecie Nike – stwierdził.

Ojciec Dariusz traktuje swą pracę duszpasterską w Ostrawie jako działalność misyjną. W Polsce od początku mu mówiono, że idzie na misje. Zresztą to misjonarz zachęcił go do pracy kapłańskiej. – Czym się różni „zwykły” ksiądz od misjonarza? – pytam duchownego. – Misjonarz musi iść do ludzi, w teren. Ma być tym pasterzem, który szuka zaginione owce. Ludzie go poznają, chcą się z nim spotykać, sami zaczynają coś robić dla dobra parafii czy też miasta, wioski. Misjonarz zaprasza do dzieła misyjnego kolejnych ludzi i wspólnie zaczynają je realizować – tłumaczy.

DANUTA CHLUP



Cygański żywioł na odpuscie parafialnym.

Zdjęcia: ARC



SEKCJA AKADEMICKA »JEDNOŚĆ« STAWIA NA JAKOŚĆ

Z nowym zarządem

Działalność Sekcji Akademickiej „Jedność” Ostrawa ma długoletnią tradycję. Sekcja przeszła w swej historii okresy wznoszenia i upadku. Ostatnia reaktywacja odbyła się przed siedmioma laty. Od tego momentu liczący około 60 członków SAJ Ostrawa nieustannie się rozwija i prężnie działa.

Tradycyjne porachunkowe po „Balu Akademickim”, które odbyło się pod koniec marca w wędryńskim Domu Kultury „Czytelnia”, miało tym razem nieco inny charakter. Był prezes Robert Nowak z Czeskiego Cieszyna przekazał symboliczną pałeczkę swojemu następcy, Bogdanowi Raszce z Wędryni. Ciągłość ostrawskiego SAJ-u jest zatem zapewniona.

– Mam nadzieję, że ostatnie dwa lata, w ciągu których stałem na czele naszego SAJ-u, były mile i przyjemnie spędzone również dla was. Dziękuję wam wszystkim za pomoc w zorganizowaniu szeregu imprez. Mam nadzieję, że SAJ Ostrawa będzie się nadal dynamicznie rozwijał – powiedział w trakcie spotkania Robert Nowak.

Dobrze zgrany tandem tworzył z byłym prezesem Tadeusz Czapla z Trzyńca-Końskiej, który pełnił funkcję wiceprezesa.

– Chciałbym zaapelować do nowego zarządu, by starał się trzymać ostrawskich sajowiczów razem. Spotykajcie się i utrzymujcie polskość w Ostrawie. Pamiętajcie o tym, że choć

centrum miasta. Lokal trzeba było jednak zmienić, by nie ulec monotonii. Spotkania SAJ-u Ostrawa przybierają różną postać. Oprócz grania w strzałki lub w kręgle, nie brakuje wspólnych wyjść np. do ZOO, smażenia jajecznicy bądź weekendowego wyjazdu w Beskidy.

– W ubiegłych latach wyjeżdżaliśmy w góry najczęściej w maju. Spędzaliśmy wspólnie cały weekend. W programie znajdują się zazwyczaj przeróżne gry sportowe, wyjście na jakiś szczyt górski oraz wspólne ognisko. Byliśmy już w Nydku, Milikowie oraz w Mostach koło Jabłonkowa. Impreza ta należy do najbardziej lubianych. O tym, gdzie wybierzemy się w tym roku, zadecyduje nowy zarząd – tłumaczył Robert Nowak.

Imprezą inauguracyjną rok akademicki jest „Bażantówka”. Również w Ostrawie przyjmowani są do SAJ-u Zaolziaacy rozpoczynający tu studia. Co ciekawe, każda „Bażantówka” ma swój temat.

Uczestnicy byli w ubiegłych latach przebrani za Smerfów czy Pata i Mata. W trakcie imprezy nie brakuje również wesołych scenek oraz



Sajowicze podczas wspólnej zabawy.

Prezes – Bogdan Raszka
Wiceprezes – Josef Ciešlar
Wiceprezes – Tadeusz Martynek
Kronikarz – Agnieszka Cienciąła



Byłe oraz obecne kierownictwo SAJ-u Ostrawa.

nigdy nie należeliśmy do grona najliczniejszych ośrodków, to tworzyliśmy SAJ o dobrej jakości – podkreślił Tadeusz Czapla.

Jak to na porachunkowym bywa, nie zabrakło mióduli oraz drobnego poczęstunku. Wszyscy dobrze się bawili. Ostrawscy sajowicze to dobrze zgrana paczka. Świetnie się znają, ponieważ spotykają się w kameralnym gronie. Frekwencja na imprezach ostatnio wzrasta, średnio przychodzi 20 osób.

POPULARNY WYPAD W GÓRY

Czy w Ostrawie istnieje jakieś ulubione miejsce spotkań sajowiczów? Imprezy odbywały się przez dłuższy okres czasu w TV Klubie w

wspólnej zabawy. Przedsięwzięcie to ma na celu włączenie nowych członków do grupy starszych sajowiczów.

Tematycznie ostrawscy sajowicze traktują również swoje stoisko na Balu Akademickim. Na ostatnim balu przebrani byli za strażaków. W przeszłości byli np. lekarzami bądź górnikami. Po balu następuje sesja, w której imprez raczej nie ma. Po krótkiej przerwie znowu SAJ budzi się ze snu.

W ubiegłym roku SAJ Ostrawa był współorganizatorem „SAJ-festu”, centralnej imprezy wszystkich sajowiczów. Po SAJ-feście wybrali się ostrawscy sajowicze na Południowe Morawy w celu degustacji wykwintnego wina. Rozrywki jest zatem pod dostatkiem.

NOWE KIEROWNICTWO

Aby SAJ tętnił życiem, potrzeba aktywnych członków i dobrze zorganizowanych kierowników. Przed nowym prezesem i jego zastępcami stoi zatem wyzwanie. – Wierzę, że nadal będziemy kontynuować tradycję SAJ-u w Ostrawie. Wkrótce zorganizujemy spotkanie, na którym ustalimy program na bieżący semestr. Trzeba m.in. wybrać miejsce wyjazdu na weekend – powiedział Bogdan Raszka.

Ważną funkcję w SAJ-u Ostrawa pełni również Agnieszka Cienciąła z Nieborów. Od roku 2008 prowadzi kronikę ośrodka. – Byłam wtedy na drugim roku studiów, szukano osoby, która się podejmie tego zadania. Lubię rysować i pisać, więc się

zgodziłam. Nasza obecna kronika prowadzona jest od roku 2006, te wcześniejsze niestety gdzieś zaginęły – dodała.

Szukanie nowego kronikarza to kolejne wyzwanie dla nowego prezesa, Agnieszka jest bowiem na ostatnim roku studiów.

Kondycja ostrawskiego SAJ-u jest bardzo dobra, trzeba uznać, iż wybranie nowego prezesa na początku semestru letniego, jest wielce trafione. Nowy prezes może korzystać z obecności i pomocy byłych przewodniczących, którzy jeszcze wciąż studiują w Ostrawie. Kończąc studia ma się dużo pracy, a to zazwyczaj odbija się negatywnie na działalności SAJ-u. Dlaczego zatem nie mianować do funkcji nowych, młodszych kolegów, którzy będą mieli więcej czasu na organizowanie imprez. Wszyscy obecni zgodzili się co do tego, iż SAJ działa na tyle długo, iż nie może zaniknąć.

NA PRZEŁOMIE TYSIĄCLECIA

Reaktywacji w ostrawskim SAJ-u było więcej. W roku akademickim 1996/1997 wznowiła działalność sekcji grupka zapaleńców, którzy zaczęli od zera. O nowych początkach oostawskiego SAJ-u opowiedział Andrzej Suchanek z Czeskiego Cieszyna, który pełnił w latach 1999–2001 funkcję prezesa.

– Na studiach w Ostrawie zebrała nas się większa paczka z „przemysłowki”. Na pierwszym roku prowadziliśmy różne dyskusje na temat wznowienia działalności SAJ-u i udało się. Pierwszym prezesem był Radek Matuszyny, ja zostałem prezesem kilka lat później. Naszą pierwszą imprezą była wtedy „Bażantówka”, w której wzięli udział również nasi starsi koledzy: Ireneusz Hyrnik oraz Józef Szymeczek. Oni pasowali nas na sajowiczów. Choć formalnie SAJ-u wcześniej nie było, to oni byli jego symbolicznymi kontynuatorami.

mi. Pod koniec lat 90. chodziło o nasze imprezy średnio 30 osób, na te większe nawet ok. 50. Pomysłowo na rozkręcenie SAJ-u było mnóstwo, organizowaliśmy różne turnieje sportowe, turnieje w grach komputerowych, smażenie jajecznicy, zwiedzanie Muzeum Górniczego bądź wycieczki do ZOO. Chciałbym jeszcze wspomnieć o „Beerclubie”, czyli „Braci Kufłowej na Zaolziu”, która od zawsze była powiązana z ostrawskim SAJ-em. Inicjatywa ta ma już 40 lat i jest bardzo znacząca. Magia tego klubu polega na tym, iż jest on ogarnięty tajemnicą. Jeśli chodzi o moje wspomnienia z lat spędzonych w SAJ-u, to nie będą się one chyba różnić od innych sajowiczów. Był to jeden z najlepszych okresów w moim życiu, spotykałem się ze wspaniałymi ludźmi, nie brakowało świetnej atmosfery i specyficznego klimatu. Większość z nas mieszkała w akademikach, więc spędzaliśmy ze sobą dużo czasu.

MAGDALENA KOŻUCH

REKLAMA

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usług!
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213





• HAWIERZÓW
DT ELAN

• CZESKI CIESZYN
Rynek CSA

• TRZYNEC
ul. Jablonkowska 410 (Slovan)

W sklepach Elmax elektro od 4 Kwietnia.

NESCAFÉ Dolce Gusto
Limitowana edycja kapsli do Twojego Dolce Gusto

CAPPUCCINO FREDO
• niepowtarzalne połączenie mocnego espresso z delikatnym, niesłodzonym mlekiem

ESOX
Peníze jsou naše starost

ICE CAPPUCCINO
• idealne połączenie mocnego espresso ze smakiem zimnego mleka – idealne na gorące, letnie dni

NESTEA PEACH
• orzeźwiający smak brzoskwińowej herbaty

NESTEA LEMON
• nic nie orzeźwia tak, jak zimna cytrynowa herbata

www.elmaxshop.cz

OGRODZENIA ZS SIKORA

PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyniecu www.ogrodzeniazs.pl
obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz mob. 732 683 665
TRZYNEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

RESTAURACJA DWORCOWA
Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarta codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka i mokrego dyngusa.

OPTYK POD 16
43-400 Cieszyn
ul. Mennicza 16
www.cieszyn.ronald.pl

WIOSENNE PROMOCJE! DO 20 CZERWCA
Szczegółowe informacje: tel. +48 33 852 16 70

SIMPLY CLEVER

"DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI"

Zawiadamiamy wszystkich kierowców, że w sobotę 14. 4. 2012, w godz. 7:00-12:00 można ponownie skorzystać z bezpłatnego przeglądu technicznego na naszej STK Trzinec s.r.o.

W ramach współpracy z serwisem KARIREAL a.s. oferujemy:

- kontrolę emisji
- kontrolę stanu płynu chłodzącego i hamulcowego
- kontrolę ustawienia świateł – prawidłowe ustawienie
- kontrolę stanu opon
- kontrolę stanu wycieraczek oraz spryskiwaczy
- kontrolę temperatury wrzenia płynu hamulcowego
- wyprzedaż opon letnich i zimowych
- Škoda oryginalne części zamiennie i akcesoria w korzystnych cenach
- jazdy pokazowe samochodów Škoda
- samochody z magazynu za rewelacyjne ceny
- wyprzedaż samochodów demonstracyjnych

STK Trzinec
KARIREAL

NOWOŚĆ MOTOKARY

„Tradycja jest gwarancją zaufania”.

ak kadlubiec starzyk & partners

KANCELARIA ADWOKACKA KADLUBIEC, STARZYK Sp.k.
z siedzibą ul. Cieszyńska 8, 43-300 Bielsko-Biała

POSZUKUJE
absolwenta polskich studiów prawniczych na stanowisko prawnika, miejsce pracy Bielsko-Biała

Wymagania: sumienność, pracowitość, samodzielność umożliwiającą wypełnienie powierzonych obowiązków w sposób rzetelny i odpowiedzialny, dobra organizacja czasu pracy, biegła znajomość języka czeskiego i języka polskiego, dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy. Do głównych obowiązków prawnika będzie należało doradztwo i konsultacje prawne, przygotowywanie umów, pism i innych dokumentów, prowadzenie spraw sądowych, egzekucyjnych, administracyjnych. Oferujemy ciekawą pracę, możliwość rozwoju zawodowego i zdobycia doświadczenia zawodowego.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie swojego życiorysu pod adres: dorota.filipczyk@aktrinec.cz wraz z klauzulą o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29. 8. 1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133 poz. 883 z późn. zm.)” oraz „Souhlasím dle ustanovení zákona č.101/2000 Sb., o ochraně osobních údajů, ve znění pozdějších předpisů, se zpracováváním - zejména shromažďováním, ukládáním na nosiče, používáním, uchováváním, tříděním a předáváním mých osobních a citlivých údajů společností – KANCELARIA ADWOKACKA KADLUBIEC, STARZYK Sp. k., obsažených v mé nabídce práce pro účely výběrového řízení na pozici právníka”.

Kontakt: +420 558 997 103-105 lub +48 668 663 250

5 LET GARANCE

OFERTA ZIMOWA

Suzuki Grand Vitara
od **499 900,-**
+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

Bajusz
Piekarnia Bajusz serdecznie zaprasza klientów do nowo otwartego sklepu firmowego w Wędryni na Czarnowskim.

W odnowionych lokalach polecamy nie tylko tradycyjne wypieki, można również usiąść przy znakomitej kawie, delikatesach i smacznym kurczaku z grilla!

Czekamy na Państwa!

Pygmalion

Witam, mam na imię Pygmalion i mam dla Was ekstra wiadomość! Mogę zostać Waszym nauczycielem i nauczyć Was czegoś z angielskiego! W tej gazecie raz na dwa tygodnie znajdziecie instrukcje, ćwiczenia i quiz. Prześlijcie nam właściwe odpowiedzi i może coś wygracie! Będzie zabawnie, zobaczycie!

LESSON 7 - TELLING THE TIME

What's the time?	7.00 - It's seven o'clock.	7.35 - It's twenty five to eight.
	7.05 - It's five past seven.	7.40 - It's twenty to eight.
	7.10 - It's ten past seven.	7.45 - It's quarter to eight.
	7.15 - It's quarter past seven.	7.50 - It's ten to eight.
	7.20 - It's twenty past seven.	7.55 - It's five to eight.
	7.25 - It's twenty-five past seven.	
	7.30 - It's half past seven.	

What time do you get up? - I get up at half past seven.

QUIZ
Puzzle - What time does he get to work?
I get up at quarter to seven. I have breakfast. It takes me half an hour to eat my breakfast. I have a shower and I get dressed. I need twenty minutes for that. I travel to work by bus. The journey lasts ten minutes. Then I walk from the station to work. That's about five minutes.

Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 16 kwietnia 2012 na adres: pygmalion@pygmalion.cz (prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek)
Trzy wylosowane osoby otrzymają atrakcyjne nagrody.
Laureatami konkursu są: Filip Čech, Czeski Cieszyn; Anna Michalková, Cierlicko; Julian Schönwald, Sucha Górna
Nagrody do odebrania w siedzibie firmy Pygmalion.
Laureatom serdecznie gratulujemy!
Pygmalion s. r. o., Mánesova 27, 737 01 Czeski Cieszyn
tel.: +420 558 741 900 www.pygmalion.cz
<http://www.facebook.com/pygmalion.cz>

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”! Tel. 775 700 896

ŁOMNIANIE SZYKUJĄ W PUSZCZY ŚCIEŻKĘ EDUKACYJNĄ DLA NAJMŁODSZYCH

Po Mionszu powędrują z Jasiem

Poetka Jolanta Filipek-Stará, zanim przeprowadziła się do Frydki-Mistku, mieszkała w Łomnej Dolnej. Jest córką innej poetki, zmarłej w latach 90. ub. wieku łomniańskiej poetki ludowej, Anny Filipek. Jola, zanim wyjechała z doliny rzeki Łomnej, była jedną z przewodniczek na ścieżce dydaktycznej, prowadzącej przez łomniańską puszcę Mionsz. Do dziś o puszczy nie zapomina. Przygotowała nawet teksty, które pomogą w wędrowce przez Mionsz dzieciom, nie tylko z Zaolzia.

Rozciągająca się na powierzchni obu Łomnych puszcza Mionsz należy do najbardziej znanych rezerwatów w Beskidach, a rozległy kompleks karpackich borów bukowo-jodłowych, z domieszką jaworu-klonu, zbliżony swym składem do naturalnego sprzed wieków, zapewnił jej pierwsze miejsce wśród puszczy w całej Republice Czeskiej. Mionsz rozciąga się na grzebieniach i przyległych stromych zboczach szczytu Uptaz (950 m n.p.m.) i Wielka Polana (893 m n.p.m.) eksponowanych w kierunkach zachodnim i wschodnim, z leśnymi polanami, źródłiskami i małymi skałkami w części południowo-wschodniej. Rezerwat objęty został ochroną prawną w 1954 roku, obecnie stara się o wpisanie na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Puszcza Mionsz jest obszarem ściśle chronionym, dlatego ingerencja człowieka jest bardzo ograniczona. Umożliwia nam obserwację naturalnego działania sił przyrody.

Ścieżka dydaktyczna Mionsz to pętla o długości siedmiu kilometrów z dziesięcioma przystankami wyposażonymi w panele informacyjne. Jej celem jest umożliwienie zwiedzającym zobaczenia przynajmniej części legendarnej beskidzkiej puszczy. By nie przeszkadzać żyjącym tam zwierzętom, szlak jest otwarty sezonowo, tylko od 1 czerwca do 15 września.

– Często oprowadzałam po Mionszu zainteresowanych puszcza turystów – wspomina Jolanta Filipek-Stará. – Jest tam na tablicach sporo informacji, obrazków. Niemniej postanowiliśmy z wójtem Łomnej Dolnej, Renatą Pavlinową, zainteresować tą puszcza także dzieci. Stwierdziłyśmy, że warto by do tych dziecięcych tablic dodać także specjalne teksty dla dzieci. I że ta wersja dla dzieci powinna być napisana w formie bajki czy baśni. Przemieszczając się między poszczególnymi przystankami na trasie, dziecko będzie ciekawe, co, jaka opowieść, czeka je na kolejnej stacji – wyjaśnia Filipek-Stará.



Puszcza Mionsz skrywa wiele tajemnic...

Na każdym kolejnym przystanku dziecko ma się dowiedzieć czegoś nowego o żyjących w puszczy zwierzętach, rosnących tam roślinach. – Nie zamierzamy w tekstach „ładować” w dziecko konkretnych danych na temat puszczy, poważnych informacji. Od tego są tablice dla dorosłych. Chcemy zachęcić dzieci do odkrywania tajemnic przyrody – dodaje Jolanta Filipek-Stará.

Puszcza ma też swój wymiar moralny. – Jej bohaterem jest Jasio, który z niegrzecznego chłopca przekształ-

ca się po podróży w grzeczne dziecko. Zmienia się jego spojrzenie na otaczający nas świat, na przyrodę – opowiada autorka bajki. Zapewnia, że teksty na wszystkich dziesięciu tablicach będą zarówno w języku polskim, jak i czeskim. Dowiadujemy się, że pętla przez Mionsz ma start przy przystanku autobusowym Matyszczyno Łónka (dwa przystanki nad centrum Łomnej Dolnej) i tam też się kończy.

Wójt Łomnej Dolnej, Renata Pavlinová, uściśla, że cały projekt

ma być dofinansowany z pieniędzy Unii Europejskiej. – Otrzymaliśmy już dotacje unijną w wysokości trzech milionów koron – informuje. – Pokryjemy z niej koszty wybudowania specjalnego Centrum Informacji Turystycznej, parkingu bezpośrednio przy wejściu do puszczy Mionsz, w osadzie Matyszczyno Łónka, a także całe zaplecze socjalne na parkingu. Marzy nam się też utworzenie tam kilku stoisk, w którym turyści mogliby zakupić nie tylko jakieś pamiątki, ale też wyroby miejscowych rzemieślników lub twórców ludowych. A mamy ich

nad Łomną wielu – podkreśla wójt Pavlinová.

Gmina ponadto zamierza wybudować oryginalny szałas dla owiec. – Jeden z mieszkańców Łomnej Dolnej, pan Gomola, zapewnił nas, że da nam do dyspozycji swoje stadko owiec, a gmina stworzy tam ławeczki, ścieżki dla turystów. Zamierzamy tam też postawić kilka uli, i to przeszklonych, żeby było można obserwować, jak pszczeli rój żyje, pracuje. Chcemy też pokazać dzieciom z miasta, jak wygląda krowa, koza, kura, prosię – mówi wójt Łomnej Dolnej.

JACEK SIKORA

BAJKA NIE TYLKO DLA DZIECI

Jeden z przyjaciół Jolanty Filipek-Staréj stwierdził, że w bajce, towarzyszącej dzieciom w Mionszu, ukryta jest bardzo głęboka myśl, dlatego powinni ją przeczytać przede wszystkim dorośli. Oto jej fragmenty: – Jest mnóstwo bajek, w których jakiś na pozór głupi Janek dzięki swojej mądrości zdołał zdobyć królową i połowę królestwa. W Łomnej jest inaczej. Nie mamy tutaj ani smoka, ani zaczarowanej księżniczki, o kryształowym zamku na szklanej górze nawet nie wspominając. Opowiemy sobie zatem bajkę „O mądrym Jasiu”. Ten bowiem w Łomnej kiedyś naprawdę żył, tylko na swoją mądrość musiał sobie najpierw z trudem zapracować. (...) Jasiek nie posiadał pięknego konia, ani też nie walczył ze smokiem, ale spotkał sowę, ślimaka, nawet wilka, rysia i niedźwiedzia. Chodźcie razem z Jasiem, a również wy te zwierzęta spotkacie. Jeżeli będziecie uważnie czytać albo dobrze nasłuchiwać, na końcu drogi czeka na was nagroda...!

(...) Na brzegu strumienia Jasiek zatrzymał się na krzaku, więc na szczęście nie wpadł wprost do zimnej wody. Mimo to zdarzyło się coś strasznego. Z wodą popłynął bucik Jasia. Prąd wody nie był w tym miejscu zbyt szybki. Jasiek zdołał biec tak samo szybko jak potok i cały czas śledził bucik. Czekał tylko, kiedy zahaczy o kamień albo złamaną gałąź. Nagle na brzegu zobaczył olbrzymiego niedźwiedzia. „Na pewno to ten sam, którego niedawno widziałem u stryja pod Kamienistym Wierchem” – pomyślał Jasiek. Wszyscy już wtedy spali, tylko Jasio stał przy oknie i obserwował przepiękny księżyc w pełni. Na podwórzu było tak jasno, że wzrok sięgał aż na skraj lasu. Tam stryjek miał ul z pszczołami. Nagle do ula podeszło wielkie zwierzę i jednym zamachem rozwaliło ul. Długo potem jeszcze niedźwiedź delektował się miodem stryja (...).

(...) Jasiek pobiegł co sił. Dopiero teraz uświadomił sobie, jaki piękny jest ten ich domek. Nie mógł się doczekać, kiedy zobaczy mamusię i tatusia. Jak to będzie wspaniale, kiedy znowu go przytulą do siebie. Posmarują gojąca maścią podrapaną rączkę, pochuchają na nóżkę. Dadzą mleko, chleb i jajeczko. Właściwie to w domu niczego nie brakowało. Jasiek nie mógł doczekać się chwili, kiedy powie swoim rodzicom: „Już was nie zostawię, już od was nie ucieknę. Wy nie jesteście źli”. Nagle przypomniał sobie słowa sowy i wszystkie te zgryzoty, które go spotkały. Wszedł do kuchni i powiedział: – Mamusiu, tatusiu, na zawsze zostaną z wami, jesteście tacy dobrzy, najlepsi. Bardzo was kocham – zawołał. Wszędzie wokół było przepięknie...

Opr. (kor)

»PO NASZYMU« NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE: Więcej niż gorzołka

Jan Stefek z Ustronia, szef Gromady Górali na Śląsku Cieszyńskim, postanowił nam zachwalić „tatarczówkę”, czyli trunek, który chętnie piją nadolziańscy „gorole”. Kiedyś można było go wypić na Gorolskim Świącie w Jabłonkowie, najczęściej w budzie „Gojnych” z Bagińca. Ostatnio jednak coraz rzadziej...

– „Tatarczówka” to je gorzołka, kiero mo żółty, lebo ciemnożółty kolor, zoleży wela sie do nij wsuje szafrau – mówi Stefek. – Mo gorzkawy, słodki smak, a wónio szpyrytusum a zielinami. Szpyrytusum w tatarczówce mo być trzicet- sztyrycet procynt: zoleży to od tego, wela sie naszteluje. Na Cieszyńskij Ziyimi hań downij sie robiło gorzołke, kiero miała gorzkawo-słodkawy smak. Robiło sie jóm s tataraku tóż mianowała sie tatarczówka. Na Cieszyńskim ludzie esz-

cze dzisio targajóm korzynie tataraku, kiery rośnie nad stowami. Rośnie gor w Żabim Kraju, kany sóm stawy ekstynsynne, taki kiere nie śmióm być pucowane – podkreśla Stefek

Stefek mówi, że tatarak nie chce rosnać na stawach, w „kierych hoduje sie ryby. Korzyn tataraku jak sie uż wytargo, to sie go pucuje a suszy. Potym sie go dowo do słójów, tak, coby go szło wartko wyciógnónć a srobić s niego dobróm gorzołke. hań downij tatarak sie jodało na sucho” – opowiada. – Wrażowało sie go do gymby a żuchłało, bo tatarak je dobry na rostomajte nimoce. Eszcze dzisio po chałupach idzie nalyżć tatarczówke, bo to lykarstwo jak boli bachorz, na wóntrobe lebo rewme. Jedyn ze staruncych recepisów naszych starrek s 1885 roku je taki: na garniec gorzołki rosypujć trzicet, sztyrycet

kapek olejku, podle tego jaki gdo mo rod: miyntowego, anyżowego, kminkowego, s tataraku lebo inkszego we sztwiertce szpyrytusum. Niecałe kilo cukru zaloć pół drugóm litra wody, potym warzić aż sie s tego srobi lepki syrop. Do tego syropu wloć pół gorka szpyrytusum s olejkami a porzódnie wymyszać. Potym to dobrze przedzić a mo s tego być cały garniec gorzołki.

Jak mówi Stefek, „tatarczówkę” powinien mieć „na kóžo i od swiyn-ta...”. – Hań downij był aji taki zwyczaj, że sie szło ku stawóm a myło sie we wodzie. Ludzie wierzili, że w nocy s Wielkigo Sztwortku na Wielki Piontek, na pamióntke krwawej mynki pańskij w przyrodzie sie wyprawiajóm cuda – że woda sie obraco na chwile w czyrwióńóm, lebo we wino. Skyrz tego ludzie sie szli myć nad stow.

Trzeja było jednako rzykać po cichu, a nim sólónko wszesło umyć sie we wodzie kiero płynęła ze zachodu na wschód, a nie uciyrać się – podkeśla.

– Ludzie wierzili, że gdo sie wtynczas umyje w tej wodzie, tyn bydzie sdrowy, wiesioły, szwarny przes cały rok. Jak uż wszyjscy sie we stawie umyli, to szli do chałupy a każdy dostowoł po sztampericzku „tatarczówki” na rosgrzoci. To była aji tako pamióntka mynki Chrystusowej, bo „tatarczówka” je gorsko, tóż trzeja jóm wloć do karku, oczy zawrzeć a przełknónć. We Wielki Piontek każdy musioł sie napić aspón kapek „tatarczówki”, coby był sdrowy cały rok. We Wielki Piontek wyganiało się aji rostomajte zle moce s chałupy a s dziedziny – coby sie ludzióm plóżyło. We Skoczowie do dzisioszce chodzóm s Judoszym, a przeganiajóm

diobły. To jedyny taki zwyczaj w całej Polsce. Recepis na „tatarczówkę” idzie nalyżć we starych ksióńkach, ale tatarczówki nie lza kupić w kóznium. Tarazy sie uż „tatarczówki” tak moc nie robi jako kiejsi, ale hań downij baji we Skoczowie przeogrómnie dobróm tatarczówke robił Franciszek Oborny – mistrz malowania. Ubywo tych ludzi co eszcze wiedzóm, jako sie robi „tatarczówkę”, lebo jako szmakuje. Człóńkowie Towarzystwa Miłośników Skoczowa, jejich prezes Robert Orawski, a eszcze ludzie s inkszych dziedzin chcóm, coby ta piekno tradycja „tatarczówki” nie zaginyła. Chcóm, coby sie jóm zająs robiło, jak hań downij podle starych recepisów. Bo „tatarczówka” to ni ma yny gorzołka, ale to je aji historyja a tradycja naszych starzików – mówi Jan Stefek. (kor)



SOBOTA 7 kwietnia

TVP 1

6.00 Moda na sukces (s.) 7.15 Z Jedyką po drodze (mag.) 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Naszaarmia.pl 8.25 Ziarno 9.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 9.25 Hannah Montana (s.) 10.00 Klub przyjaciół Myszk Miki 11.05 Pogromca smoków (film USA) 13.10 Legia Warszawa - Ruch Chorzów 15.30 Pasja (s.) 16.00 Nieznane życie Jana Pawła II 17.00 Teleexpress 17.30 Ojciec Mateusz (s.) 18.25 Oratorium Kalwaryjskie 19.00 Smerfy 19.30 Wiadomości 20.00 GOL T-Mobile Ekstraklasa 20.15 Słowo abp. Sławoja Leszka Głódzia na Wielkanoc 20.25 Komisarz Alex (s.) 21.15 Piąty stadion 21.25 Alicja w Krainie Czarów (film USA) 23.25 Oszukana (film USA) 1.20 Z podniesionym czołem (film USA).

TVP 2

6.50 Flintstonowie 7.30 M jak miłość (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.05 Barwy szczęścia (s.) 11.15 Stawka większa niż życie 12.20 George prosto z drzewa II (film kop.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Ja to mam szczęście! 15.10 Słownik Władysława Bartoszewskiego 15.25 Maska (film USA) 17.30 Słowo na niedzielę 17.35 Słownik Władysława Bartoszewskiego 18.00 Panorama 18.45 Piąty stadion - rozgrzewka 18.55 Postaw na milion (teleturniej) 20.05 Bitwa na głosy (teleturniej) 22.20 Francuski numer 0.10 Punkt zapalny (film kop.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.15 Info poranek 6.30 Serwis info 7.15 Info poranek 7.45 Tradycje i obrzędy powiatu gliwickiego 8.15 Wielkanocne zwyczaje 8.45 Zdrowie i uroda 10.30 Serwis info 11.00 Eurośiedzi 11.15 Era wynalazków 12.30 Serwis info 13.00 Reportaż TVP Info 14.00 Raport z Polski - ekstra 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 16.00 Studio Wschód 16.30 Serwis info 17.00 Wielka Sobota - Tryptyk Wielkanocny 17.30 Tradycje wielkopostne 18.00 Gotuj z Rączką 18.30 Aktualności 18.50 Gość kulturalny 19.25 Narciarski weekend 19.40 Tajemnice przyrody Piotra Kardasza 20.00 Prawdę mówiąc 20.30 Serwis info 20.42 Piąty stadion - rozgrzewka 21.00 Raport z Polski - ekstra 22.15 Studio Lotto 22.30 Serwis info 22.55 Szerokie tory 23.30 Śladami cudów 0.30 Studio Wschód 0.55 Prawdę mówiąc.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.25 Animki - ferie wiosenne 8.15 Pies Huckleberry 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Się kręci - na żywo 11.45 Ale czad! (komedia USA) 13.45 Czarownica (komedia USA) 15.50 Bruce Wszchemogący (komedia USA) 17.50 Kabareton 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Klopsiki i inne zjawiska pogodowe (film USA) 22.05 Gliniarz z Beverly Hills II (komedia USA) 0.10 Pakt milczenia (film USA) 2.10 Zagadkowa noc.

TVC 1

6.00 Złota panna 7.05 Narzeczona diabła 8.25 Pawie piórko (bajka) 10.00 Duch Canterville (film) 11.35 Hobby naszych czasów 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Auto

Moto Rewia 13.00 Wiadomości 13.05 Świat TVC 13.25 Film o filmie „Mamas & Papas II” 13.45 Ogród pod specjalnym nadzorem 14.10 Podział pieniędzy zebranych w trakcie Koncertów Adwentowych 2010 14.30 O trzech rycerzach, pięknej pannie i lnianej siermiędze 15.45 Złocenie dla pani zamku (film) 17.10 Siódma kompania w świetle księżycy (film) 18.30 Chłopaki w akcji 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Narodowy kurs na prawo jazdy 21.25 Wszystko zostaje w rodzinie (film) 23.10 Czas zemsty (film) 0.35 Żoń, wyspa wspomnień i marzeń.

TVC 2

6.00 Gry szpiegowskie zimnej wojny 6.55 Samoloty myśliwskie w walce 7.40 Tarnina z Czech 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Nasza wieś 9.15 Folklorika 9.45 Wędrowki w poszukiwaniu piosenki 10.10 Na grzyby 10.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 10.55 Kultura.cz 11.20 Teatr żyje! 11.45 Fra Angelico 12.00 Wiedeńska filharmonia 12.30 Biblijne historie: Paweł z Tarsu 13.55 Architektura 14.25 Zardzewiałe piękno 14.50 Powrót do źródeł 15.10 Kamera w podróży 16.05 Cudowna planeta 16.55 Film o filmie „Zmarszczki z miłości” 17.10 Ranczo pod Zieloną Siódmką (s.) 17.40 Skarb na Swoim Zameczku 18.45 Wieczorynka 18.55 Meduza 19.30 Musicblok 20.00 Mity i fakty historii: Średniowiecze 21.00 Jan Kačer 21.55 Córka mahuta (dok.) 23.25 Renesans (film anim.) 1.10 Czerwony Karzeł (s.) 1.40 Abbey Road: Live III.

NOVA

6.10 Skippy (s.) 6.35 Wilk i zając (s. anim.) 7.05 Liga Szpaków (s. anim.) 7.30 Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) 7.55 Historie Toma i Jerry'ego (s. anim.) 8.25 Avengers (s. anim.) 8.55 Hannah Montana (s.) 9.55 Poradnik domowy 11.00 Przyprawy 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.30 Motyw zbrodni (film) 14.25 Głos Czech i Słowacji 17.00 O odważnym krawcu (bajka) 18.20 Błaznawa kawaleria (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Najpiękniejsza zagadka (bajka) 22.10 Zabójcza broń (film) 0.30 Morderstwo w Greenwich (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.50 Lego Ninjago (s.) 7.20 Mr Manny (s.) 7.50 M.A.S.H. (s.) 8.25 Salon samochodowy 9.40 Piękna i szalona (film) 11.50 Dzień Niepodległości (film) 14.50 Columbo (s.) 16.55 Arena narodów 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 Wiadomości VIP 20.00 Szklana pułapka (film) 22.55 Konspiracja Echelon (film) 1.05 Kości (s.).

NIEDZIELA 8 kwietnia

TVP 1

6.05 Moda na sukces (s.) 7.00 Wyprawa po świąteczne pisanki 8.45 Wielkanocny zajączek 9.15 Święty uśmiechnięty 10.00 Transmisja mszy świętej Zmartwychwstania Pańskiego oraz błogosławieństwo Urbi et Orbi z Watykanu 12.35 Dziecięca eskorta McDonald's 12.50 Mała wielka miłość 14.55 Kapitan Ron (komedia USA) 17.00 Teleexpress 17.25 Komisarz Alex (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Smerfy 19.30 Wiadomości 20.15 Ranczo (s.) 21.05 Piąty stadion - rozgrzewka 21.15

Narzeczony mimo woli (komedia USA) 23.15 Z podniesionym czołem (film USA) 0.50 Panny z Wilka (film kop.).

TVP 2

6.35 Słowo arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia na Wielkanoc 6.50 M jak miłość (s.) 7.50 Maria, matka Jezusa (film USA) 9.35 Kacper 11.25 Znachor 13.40 Słownik Władysława Bartoszewskiego 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Ja to mam szczęście! (s.) 15.20 Szansa na sukces 16.25 Na dobre i na złe (s.) 17.20 Historia literatury według Kabaretu Moralnego Niepokoju 17.40 Słownik Władysława Bartoszewskiego 18.00 Panorama 18.50 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Legalna blondynka (komedia USA) 21.50 Przekręt (film kop.) 23.35 Piąty stadion - rozgrzewka 23.45 Okup znaczy życie (film bryt.).

TV KATOWICE

6.10 Ukryte życie Jezusa 6.25 Raport z Polski - ekstra 7.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 7.30 Serwis info 7.45 Gotuj z Rączką 8.15 Znane i nieznanie oblicza muzyki 8.45 Tajemnice przyrody Piotra Kardasza 9.00 Polska według Kreta 10.00 Reportaż TVP Info 10.30 Serwis info 11.00 Tu kultura 12.30 Serwis info 13.00 Prawdę mówiąc (mag.) 13.30 Serwis info 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Reportaż TVP Info 15.15 Czas na jazdę (mag.) 16.00 Teleplotki 16.30 Serwis info 17.00 Świat według Bruegela 18.00 Wielka Niedziela - Tryptyk Wielkanocny 18.30 Aktualności 19.00 Śląsk na Jasnej Górze 20.00 Listy gończe 20.30 Serwis info 20.50 Młodość kontra 23.00 Duśka 0.40 Tu kultura.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.15 Miś Yogi 8.45 Yogi Bear Show 8.55 Pinky i Mózg 9.55 Scooby Doo 10.25 The Looney Tunes Show 11.00 Akwamaryna (komedia kop.) 13.05 Doktor Dolittle II (komedia USA) 14.55 Klopsiki i inne zjawiska pogodowe (film USA) 16.55 Afera poniżej zera (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Piłkarska Gala Kabaretowa 23.00 Opętanie - Powrót do domu (film kop.).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 O Kopciuchowi 7.30 Studio Przyjaciół 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.25 Obiektyw 10.55 Słowo na niedzielę 11.00 Plac wiejski (s.) 11.55 Urbi et orbi 12.40 Jak przeczytaliśmy Čapka 13.00 Wiadomości 13.05 Król sokół (bajka) 14.45 Dziki kraj (s.) 16.45 Adela jeszcze nie jadła kolacji (film) 18.30 Mieszkać to zabawa 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Mamas & Papas (film) 21.50 Pamiętnik szalonej żony (film) 23.25 Komisarz Moulins: Kruche X (film) 0.50 Przekręt (s.).

TVC 2

6.00 Magazyn religijny 6.25 Podróżomania 6.55 By długi nie bolały 7.05 Kolory życia 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Poszukiwania czasu utraconego 9.20 Ilustrowane felietony L. Vaulika 9.30 Transmisja mszy 10.30 Ziemia święta na przełomie tysiącleci 10.50 Kultura.cz 11.20 Cztery chwile ciszy 12.15 Wiedeńska filharmonia 12.40 Biblijne historie:

Paweł z Tarsu 14.15 Zmartwychwstanie 14.30 Świat książek 14.55 Królestwo natury 15.30 Tajemnica Titanica 16.20 Magazyn chrześcijański 16.45 Przez ucho igielne 17.15 Magazyn religijny 17.40 Gdzie pieniądze pomagają 17.50 Przygody Tintina (s. anim.) 18.10 Bert i Ernie (s.) 18.15 Pszczółka Maja (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Bravo! 19.25 Czerwony Karzeł (s.) 20.00 Heydrich - Ostatnie rozwiązanie 20.30 Święty Augustyn 22.10 Na pływalni z K. Sidonem 22.35 Kochanek (film) 0.15 Czysta krew (s.) 1.05 The Flight of the Conchords (s.).

NOVA

5.35 Weterynarz z Bondi Beach 6.00 Wilk i zając (s. anim.) 6.15 Liga Szpaków (s. anim.) 6.40 Sylwester i Tweety (s. anim.) 7.00 Spiderman (s. anim.) 7.25 Avengers (s. anim.) 7.55 Przymaki Babicy 8.40 Przyprawy 9.40 Koci król - wicz (bajka) 11.20 Drugi oddech (s.) 12.50 Miasto widmo (film) 14.55 Agent XXL 2 (film) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Przymaki Babicy 18.20 Poradnik domowy 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Głos Czech i Słowacji 22.45 Mission Impossible (film) 0.55 Bon Voyage (film).

PRIMA

6.10 Wiadomości 7.15 Lego Ninjago (s.) 7.45 Mr Manny (s. anim.) 8.15 Ochroniarze Hitlera (s. dok.) 9.20 Prima Świat 9.50 Kulinarny show 10.55 Top Star magazyn 11.45 Poradnik domowy 13.20 Z Włochem w kuchni 14.00 Dziewczyny i chłopaki (film) 16.05 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Czechy na talerzu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Cuda życia (s.) 21.10 Sześć dni, siedem nocy (film) 23.20 Punisher (film) 1.15 Kości (s.).

PONIEDZIAŁEK 9 kwietnia

TVP 1

6.15 Wielkanocna opowieść 7.30 Budzik (dla dzieci) 8.10 Klub przyjaciół Myszk Miki 9.05 Tarzan II. Początek legendy 10.20 Dziecięca eskorta McDonald's 10.30 Fineasz i Ferb 12.00 Anioł Pański 12.30 Nie wiercie bliźniaczkom (komedia USA) 14.50 Auta 17.30 Ranczo (s.) 18.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Miki i Donald przedstawiają Goofy'ego sportowca 19.30 Wiadomości 20.15 Piąty stadion 20.25 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata (film USA) 23.20 Tombstone (film USA).

TVP 2

6.25 Barwy szczęścia (s.) 6.55 Flintstonowie 8.05 Żandarm na emeryturze (komedia kop.) 10.05 Bitwa na głosy 12.00 Legalna blondynka (komedia USA) 13.40 Słownik Władysława Bartoszewskiego 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Kabaretowy Klub Dwójki 15.45 Zbyt wiele (komedia kop.) 18.00 Panorama 18.50 Słownik Władysława Bartoszewskiego 19.05 Kabaretowy Klub Dwójki 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.45 Trick 23.25 Piąty stadion 23.35 Leonard Cohen. I'm Your Man (film USA).

TV KATOWICE

7.00 Teleplotki 7.30 Serwis info 9.00 Światowiec 10.00 Reportaż TVP Info 10.30 Serwis info 11.00 Reportaż TVP Info 11.30 Serwis info 13.00 Prawdę mówiąc 14.00

Reportaż TVP Info 14.30 Serwis info 15.55 Drugie życie 20.10 Mięta 20-ta 21.05 Telekurier 21.30 Serwis info 22.55 Piąty stadion 23.03 Sportowy wieczór 23.20 Matka Teresa. Pan mój i Bóg mój (dok. franc.) 0.25 Mięta 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.20 Animki - ferie wiosenne 8.30 Miś Yogi 9.00 Pinky i Mózg 9.30 Scooby Doo 10.00 The Looney Tunes Show 10.30 Pajęczyna Charlotte (film kop.) 12.30 Koń wodny - Legenda głębin (film kop.) 14.45 Niejaki Joe (komedia USA) 16.45 Atrakcyjny pozna panią... 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Ghost Rider (film kop.) 22.20 Pociąg z forsą (komedia USA) 0.25 Układy (film USA) 1.25 Zagadkowa noc.

TVC 1

6.00 Nowe szaty cesarza 7.30 Dom pod Złotym Świtem 9.05 Studio Pomagajmy dzieciom 9.10 Szwagier diabła 10.25 Mikołajek (film) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 O najmądrzejszej królowie 14.00 Bohaterski kapitan Korkoran (film) 15.30 Studio Pomagajmy dzieciom 15.35 Fiszpańskie jabłuszka 16.40 Igraszki z diabłem (bajka) 18.20 Studio Pomagajmy dzieciom 18.25 Taxi 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Pomagajmy dzieciom 2012 21.00 Ja cię kocham, a ty śpisz (film) 22.40 Sardynki, czyli życie pewnej rodzinki (film) 23.55 Dwie z Paryża 1.00 Kamera na szlaku.

TVC 2

6.00 Misterium Hoericense 6.40 Być szczęśliwym i pięknym 6.55 Telewizyjny klub niesłyszących 7.25 Karnali 7.45 Jak się żyje w zakonie 8.00 Panorama 8.55 Osobistość w Dwójce 9.00 Kiedy maskary mogą wejść do świątyni 10.00 Drogi przyjaciela Martinu 11.00 Jak uratować konie lipicańskie 11.55 Poszukiwania czasu utraconego 12.15 GEN 12.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 12.40 Festiwal śmiechu 13.25 Średniowiecze 14.20 Święto baranka 14.35 Wielkanoc na Korczuli 15.00 Papież XX wieku 16.00 Podróżomania 16.30 Monarchowie wędrowni 17.55 Historie słynnych ludzi 18.45 Wieczorynka 18.55 Kim Possible (s.) 19.30 Święty Augustyn (film) 21.15 Bliskie spotkania trzeciego stopnia (film) 23.30 Tokio! (film) 1.20 Abbey Road: Live III.

NOVA

6.50 W tym domu straszy! 8.35 Czarodziejska kiesa (bajka) 10.30 Strażacki pies (film) 12.40 Dama za burtą (film) 15.05 Wredne dziewczyny (film) 17.05 Biedak i bogacz 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.20 Głos Czech i Słowacji 22.10 Mission Impossible II (film) 0.35 Bon Voyage (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.30 Doktor Adams (film) 8.45 Nakryto do stołu 9.35 Kurczak Mały (film anim.) 11.20 Lemoniadowy Joe (film) 13.10 Pożegnanie z Afryką (film) 16.30 Królowa ze złotą gwiazdą (bajka) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Drogi do domu (s.) 21.20 Farmer szuka żony 22.35 Pr. rozrywkowy 23.15 Słonecznie, miejscami morderstwa (s.) 0.15 Magia kłamstwa (s.) 1.15 Zbrodnie niedoskonałe (s.).



WSPOMNIENIA

Dnia 6. 4. obchodziłaby swoje 90. urodziny

śp. HELENA CIEŚLAROWA

z Wędrzyna. Z miłością i szacunkiem wspominają córki i syn z rodzinami. GL-135



*Mysli nasze powracają do chwil,
kiedy byłeś z nami.
Ty nas kochałeś,
my nie zapominamy.*

Dnia 10 kwietnia minie 15. rocznica, kiedy opuścił nas nasz Drogi

śp. inż. STANISŁAW MICZKA

z Czeskiego Cieszyna. Z wdzięcznością wspominają żona i synowie z rodzinami. GL-211



...Nie można zapomnieć, iż był tu z nami...

Dnia 11. 4. 2012 obchodziłby 75 lat

śp. inż. RUDOLF MORAWIEC

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-063



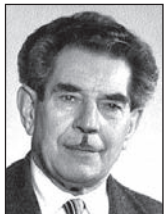
Dnia 8. 4. 2012 minie 10. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi

śp. HELENY NIEMCZYK

zaś 6. 6. 2012 minie 12. rocznica śmierci Jej Męża, Kochanego Tatusia

śp. KAROLA NIEMCZYKA

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę wspomnień proszą córki z rodzinami. AD-034



Dnia 8. 4. obchodziłby swe 90. urodziny

śp. FRANCISZEK SŁOWIK

z Wędrzyna. O chwilę wspomnień oraz modlitwę proszą najbliżsi. GL-207

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Okresni přebor: Poslední zápas Pepíka Hnátka (7, 8, godz. 17.45; 9, godz. 20.00); American Pie: Zjazd absolwentów (7, 8, godz. 20.00; 9, godz. 17.45); Hop (7-9, godz. 15.30); **KARWINA – Ex:** Psy i koty: Odwet Kitty (7, godz. 16.00); Assaut (7, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Čtyři slunce (7, 8, godz. 17.30); American Pie: Zjazd absolwentów (7, 8, godz. 20.00); Tupot malých stóp (7, 8, godz. 15.30); Titanic (9, godz. 14.00, 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Czarny łabędź (7, 8, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Mission Impossible – Ghost protokol (7, godz. 19.00); **JABŁONKÓW:** Apricot Island (8, godz. 17.00, 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30. Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – MK PZKO zaprasza na prelekcję Urszuli i Mariusza Wałachów nt. „Wycieczki do Peru”, która odbędzie się 15. 4. o godz. 16.00 w sali Domu PZKO.

▲ **MK PZKO Bystrzyca** organizuje wycieczkę do Krakowa w dniach 7 i 8 maja br. Zapraszamy członków i przyjaciół PZKO do wzięcia udziału. Informacje u Krysi Gomółki,

e-mail: kristyna.gomolkova@rz.cz, tel. 602 561 140.

CIERLICKO, STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Seniora zapraszają na spotkanie klubowe w czwartek 12. 4. o godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčková zaprasza na prelekcję z cyklu „Spotkania z techniką”. W środę 11. 4. o godz. 16.00 inż. Karol Guńka będzie mówić nt. „Granice miniaturyzacji w elektronice – nowe osiągnięcia i wynalazki”.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 10. 4. o godz. 15.30.

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW – Zaprasza na spotkanie wiosenne KNE do motorestu „Rosea” w Wędrzynie w czwartek 12. 4. o godz. 10.00 (odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 9.23, pociąg z Mostów k. Jabłonkowa o godz. 8.56). Konsumpcyjne 100 kc. Zgłoszenia jeszcze do 10. 4. do godz. 12.00 u Hildy Śliż (tel. 558 731 038 lub 776 323 405).

LESZNA DOLNA – Klub Propozycji przy MK PZKO zaprasza zainteresowanych na kolejne spotkanie klubowe dnia 11. 4. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Tematem będzie „PZKO a Kongres Polaków – wzajemne relacje”, a gościem Józef Szymeczek, prezes KP w RC.

ŁOMNA DOLNA – Klub Młodych PZKO zaprasza na tradycyjne wielkanocne przedstawienie pt. „Babski raj” Władysława Niedoby w niedzielę 8. 4. o godz. 17.00 do hotelu Pod Akacjami. Przygrywa kapela „Nowina”.

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążony zawiadamiam wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w czwartek dnia 5. 4. 2012 odeszła do wieczności w wieku 90 lat nasza Kochana Matka, Ciocia i Kuzynka

śp. MARIA SZCZYRBOWA

zamieszkała w Stonawie. Pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 11 kwietnia 2012 o godzinie 15.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W smutku pogrążony syn Karol. RK-070

Pragniemy tą drogą złożyć serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, przyjaciołom za złożone kondolencje. Serdeczne podziękowania składamy też pielęgniarkom oraz lekarzom oddziałów chirurgicznego, chorób wewnętrznych oraz ARO szpitala w Trzyńcu na Sośnie za opiekę nad

śp. TERESĄ DUŁAWOwą

Dostojny pogrzeb naszej Mamusi przeprowadził ks. ICLic. mgr. Kazimierz Płachta. Dziękują córki Krystyna i Marta z rodzinami. GL-212

TRZYNIEC-NIEBORY – CHM „Zgoda” Trzyniec zaprasza na „Wiosenne spotkanie z piosenką” w sobotę 14. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO im. P. Oszeldy. W programie: CHM „Lutnia” z Zabrze, art. śpiewak i aktor J. M. Dęga z Gliwic, student Daniel Rusnok, zespół dziecięcy „Ziarenka”, CHM „Zgoda”.

PTM – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM w piątek 13. 4. o godz. 18.00 w Pensjonacie Zameczek w Cz. Cieszynie przy ul. Jabłonkowskiej 852/44. Spotkanie dyskusyjne przy kawie.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd autobusu na wycieczkę W 9 Koneczna – Bobek – Bumbalka w sobotę 14. 4. jest z Karwiny o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna o godz. 7.20, z Trzyńca o godz. 7.40, dalej Wędrzyna, Bystrzyca i Gródek w odstępach 5-minutowych. Zabrać dokumenty, euro i ubezpieczenie zdrowotne. Inf.: 605 783 338.

▲ **Towarzystwo Rowerowe „Olza”,** Turystyczny Klub Kolarski „Ondraszek” zapraszają na V Memoriał Kolarski im. Mariana Palowskiego na trasie Cz. Cieszyn – Tyra 14. 4. Rejestracja od godz. 8.30 przy remizie strażackiej w Alejach Masaryka, odjazd o godz. 9.00. Trasa: Cz. Cieszyn – Ropica – Końska – Niebory – Oldrzychowice – Tyra, około 25 km. Inf.: 724 240 742, www.ptts-beskidslaski.cz.

UWAGA SENIORZY HPC! – Zebranie kierownictwa HKS „Zaolzie” odbędzie się we wtorek 10. 4. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-050

ŻALUJĘ Z MONTAŻEM, remonty, tel. 604 192 092, 558 742.676. GL-168

MALOWANIE DACHÓW (3x lakier, skrobanie) 120 kc/m² włącznie z farbą, gwarancja. Balicki, Cz. Cieszyn, tel. 558 742 469, 732 383 700. GL-192

MALOWANIE DACHÓW – Nasza specjalność to malowanie i renowacja dachów metodą alpinistyczną nawet w trudno dostępnych miejscach; ciekawe ceny umowne! Cena = zadowolenie! Tel. +420 775 524 815, www.dispecerka.cz/byrtus, dr.wotston@seznam.cz. GL-194

MATRYMONIALNE

CHEŃNIE POZNAM SYMPATYCZNEGO mężczyznę w wieku 40-50 lat. Jestem kobietą po 40-tce, w miarę aktywną, inteligentną i przystojną. Śpiewam, a chciałabym i tańczyć, uśmiecham się, lecz chciałabym się śmiać. Z Tobą? Ben.Nevis@seznam.cz. GL-205

KONCERTY

TRZYNIEC – Parafia ŚKEAW oraz Miasto Trzyniec zapraszają 15. 4. o godz. 17.00 na Koncert Wielkanocny do trynieckiego kościoła ewangelickiego, gdzie w wykonaniu połączonych chórów Kościoła Braterskiego i orkiestry smyczkowej pod batutą Ewalda Danela zabrzmia utwory klasyczne, także miejscowych autorów.

ZAPISY

KARWINA – Przedszkole zaprasza do zapisów we wtorek 17. 4. w godz. 9.00-11.30 i 12.30-16.00 oraz w środę 18. 4. w godz. 13.00-16.00. Prosimy przynieść akt urodzenia dziecka oraz dowody osobiste jednego z rodziców.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Rynek Masaryka: do 27. 4. wystawa grafiki Wojciecha Łuczaka. Czynna w godz. otwarcia biblioteki.

CZESKI CIESZYN, KONGRES POLAKÓW: do 18. 5. wystawa z okazji 90. rocznicy założenia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. Czynna w dni powszednie 8.00-15.00.

MIEJSKI DOM KULTURY SALA MÁNESA w Karwinie: do 25. 4. wystawa Jana Kottasa pt. „Hledání okamžiku”. Czynna po, śr, pt: 9.00-15.00, wt, cz: 9.00-19.00.

Ogłoszenia do »GL« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

DUŻA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 8. 4. wystawa Šárki Hrouzkovej pt. „Obrazy”. Czynna po-pt: w godz. 9.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 22. 4. wystawa pt. „Jirina Králová”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion”, Robotnicza 14:** do 31. 5. wystawa pt. „S panenkami za historii aneb světové dějiny očima panenky Barbie”. Czynna: wt-pt: 9.00-17.00, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 15. 4. wystawa pt. „Kapliczki, krzyże i męki pańskie”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 30. 4. wystawa pt. „Chleb nasz powszedni... od ziarenka do bochenka”; stała ekspozycja „Tradycje górnictwa”; „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 4. 5. wystawa „Za pověstmi těšínského kroje”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: 8.00-16.30.

Kamieniarstwo WRZOS

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD NA POGRANICZU

oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich
Najczęściej wybierana firma kamieniarska po obu stronach Olzy

DLA NAS JAKOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Na życzenie przyjeżdżamy do klienta

Siedziba firmy:

Haziłach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479,

+48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

SPRAWDŹ NASZĄ FIRMĘ

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnej



ALOIS GRUSSMAN, NOWY SZKOLENIOWIEC FK FOTBAL TRZYNIEC:

Musimy uratować 2. ligę na Leśnej

Po pierwszoligowym Baniku Ostrawa i drugoligowym MFK Karwina doczekali się rozszady trenerskiej także piłkarze Fotbalu Trzyniec. Dotychczasowego szkoleniowca podbeskidzkiego klubu, Lubomíra Luhového, zmienił Alois Grussman, który pełnił w zespole rolę 2. asystenta trenera. Lubomír Luhový pełnić będzie obowiązki dyrektora sportowego trzynieckiego klubu. Powodem zmian na Leśnej są słabe wyniki drużyny w wiosennym sezonie. Trzyńczanie wygrali tylko jeden mecz – derby z Karwiną, reszta spotkań wypadła błado. W tabeli zespół plasuje się na trzynastej pozycji, która wróży jedno: nerwówkę w strefie spadkowej. Tymczasem przedsezonowe założenia i ambicje trzynieckiego klubu były zgoła odmienne.

– Proszę nie szukać w tym żadnej sensacji. Po prostu przejąłem obowiązki pierwszego trenera zespołu, bo wszyscy w klubie mamy nadzieję, że będzie to impuls dla całego zespołu. Zazwyczaj tak jest, że zmiany dotyczą w pierwszym rzędzie trenerów, a potem zawodników – powiedział Alois Grussman. Fachową pomocą służyć będzie Grussmanowi nie tylko Lubomír Luhový, który z pozycji dyrektora sportowego wciąż ma sporo do powiedzenia. Aktywniej włączy się do



Fot. ALES KRECL

Alois Grussman zaliczy jutro debiut na ławce Trzyńca.

treningów także Lubomír Vašek, dla którego to zresztą nie będzie nic nowego. Zaolziańscy kibice pamiętają go nie tylko z pracy w trzynieckim klubie, ale także z prowadzenia FC Karwiny. – Lubomír Vašek został nowym asystentem trenera Grussmana, z klubem z kolei pożegnał się Patrik Krabec – poinformował Edward Huczala, prezes zarządu trzynieckiego klubu.

Trzyńczanie jutro zaliczą mecz o przysłowiowych sześć punktów. Rywalem w wyjazdowym spotkaniu będą piłkarze Zenitu Čáslav, w barwach którego występuje były trzyniecki napastnik Radek Szmek. Drużyna Zenitu plasuje się w tabeli oczko niżej od Trzyńca, na 14. pozycji, ale z tym samym bilansem punktowym. Zwycięzca niedzielne-

go spotkania w razie „odpowiedniej konstelacji gwiazd” może odbić się ze strefy spadkowej. Dla Aloisego Grussmana taki debiut to prawdziwa próba ognia i charakteru. – Włodarze trzynieckiego klubu zlecili mi misję uratowania drugiej ligi w tym mieście. Zrobię wszystko, żeby wywiązać się z zadania. Potrzebujemy jednak wsparcia kibiców i rzecz jasna, sportowej formy – powiedział Grussman. Trzyniec w poprzedniej kolejce przegrał na własnym boisku 1:2 z Brnem. – Byliśmy wyrównanym przeciwnikiem dla faworyzowanego Brna, o losach meczu przesądził drugi gol stracony z kontrataku. Właśnie takich błędów i niepotrzebnych strat piłek musimy się wystrzec w dalszej części sezonu – podkreślił Grussman. Nowy szkoleniowiec Fotbalu Trzyniec najlepsze lata swojej piłkarskiej kariery spędził w barwach FC Witkowice i FC Opawa, zaliczył też sezon w barwach drugoligowego hiszpańskiego Betisu Sevilla. 47-letni Grussman ma na swoim koncie także kilka spotkań w barwach reprezentacji Czechosłowacji. Jako trener zadebiutował na ławce Nowego Jiczyna, w ramach drugiej ligi prowadził zespoły Jakubczowic i Witkowic.

JANUSZ BITTMAR

Orły Wenty w bitwie o Londyn

Trzy dni pełnej koncentracji, to podstawowe założenia reprezentacji Polski w piłce ręcznej, która od wczoraj walczy w Alicante o przepustkę do sierpniowych igrzysk olimpijskich w Londynie. W turnieju kwalifikacyjnym oprócz Polaków rywalizują także ekipy Algierii, Hiszpanii i Serbii. Teoretycznie najsłabszym przeciwnikiem w tym zestawieniu był wczorajszy pierwszy rywal białoczerwonych – reprezentacja Algierii. Pojedynek Orłów Wenty z wicemistrzami Afryki zakończył się po zamknięciu tego numeru.

Szkoleniowiec reprezentacji Polski, Bogdan Wenta, zabrał do Alicante kilku zawodników, którzy z różnych przyczyn nie mogli znaleźć się w kadrze na styczeniowe mistrzostwa Europy. W turnieju kwalifikacyjnym zagrają więc powracający po kontuzji Sławomir Szmalek, Marcin Lijewski, Tomasz Rosiński i Mariusz Jurasik. – Zawsze czujemy się silni. Świetna atmosfera budowała i buduje reprezentację Polski od dłuższego czasu – powiedział polskim dziennikarzom bramkarz Sławomir Szmalek, który wrócił do składu drużyny narodowej w ostatnim meczu towarzyskim z Niemcami. – Kontuzja wyeliminowała mnie z udziału w ostatnich mistrzostwach Europy i co tu ukrywać, jestem głodny sukcesu – stwierdził Szmalek. – Podczas mistrzostw Europy nie rzucałem

butami, nie obgryzałem paznokci. Odbierałem wszystko na spokojnie, zupełnie inaczej, niż kiedy jestem na boisku czy na ławce – przyznał gol- kiper.

Awans do igrzysk olimpijskich wywalczą dwie najlepsze drużyny. Matematyka jest więc prosta – kluczowe będą pojedynki z Serbią i Hiszpanią, czyli największymi faworytami tej grupy. – Mecze w Alicante będą miały taką rangę,

że naprawdę nie trzeba się dodatkowo motywować. Czujemy presję, która jest na nas, wiemy, czym grozi porażka – stwierdził Szmalek. Na reprezentację Serbii, aktualnych wicemistrzów Europy, Polacy trafią dziś. Z kolei jutro – na zakończenie rywalizacji – podopieczni Bogdana Wenty zmierzą się z gospodarzami imprezy Hiszpanami. – Kluczowa w tych meczach będzie dobra obrona. Wszyscy wiemy, jak potrafili zagrać



Fot. ARC

Trener reprezentacji Polski, Bogdan Wenta.

KADRA POLSKI

Bramkarze: Sławomir Szmalek (Vive Targi Kielce), Marcin Wichary (SPR Wisła Płock)

Rozgrywający: Michał Jurecki, Tomasz Rosiński, Grzegorz Tkaczyk (wszyscy Vive Targi Kielce), Karol Bielecki, Krzysztof Lijewski (obaj Rhein-Neckar Loewen), Bartłomiej Jaszka (Fuesche Berlin), Marcin Lijewski (HSV Hamburg)

Skrzydłowi: Patryk Kuchczyński, Mariusz Jurasik (obaj Vive Targi Kielce), Adam Wiśniewski (SPR Wisła), Tomasz Tłuczyński (TuS N-Luebbecke GmbH)

Obrotowi: Kamil Syprzak, Zbigniew Kwiatkowski (obaj SPR Wisła), Bartosz Jurecki (SC Magdeburg)

Rezerwowi: Mariusz Jurkiewicz (BM Atletico Madryt, rozgrywający), Mateusz Jachlewski (Vive targi Kielce; skrzydłowy)

Hiszpanie i Serbowie – powiedział szkoleniowiec reprezentacji Polski, Bogdan Wenta. Dla zaolziańskich fanów szczyptorniaka mamy złą wiadomość, wszystkie mecze turnieju kwalifikacyjnego w Alicante będzie można obejrzeć tylko w platformie „n”. (jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – II LIGA: Karwina – Opawa (jutro, 16.30).

DYWIZJA: Beneszów Dolny – Orłowa, Piotrowice – Slavičín (dziś, 15.30), Hawierzów – Mikulowice (jutro, 15.30).

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Dziećmorowice – Polanka, Czeski Cieszyń – Pusta Polom, Kar-

wina B – Frensztat, Rymarzów – Bogumin (dziś, 15.30).

I A KLASA: Sucha Górna – Bystrzyca, Szonów – Śmiłowice, Stonawa – Veřovice, Stare Miasto – Olbrachcice (dziś, 15.30).

I B KLASA: Dobratice – Jabłonków, Datynie Dolne – Gródek, Mosty – Lutynia Dolna, Oldrzychowice

– Gnojnik, Cierlicko – Sedliszcze, Dobra – Dąbrowa (dziś, 15.30), Wędrynia – Nydek (jutro, 15.30).

MP FRYDEK-MISTEK: Baszka – Nawsie, Palkowice – Bukowiec (dziś, 15.30), Piosek – Niebory (jutro, 15.30).

MP KARWIŃSKIEGO: Sj Rychwałd – TJ Pietwałd, L. Łąki – B.

Rychwałd, F. Orłowa – Żuków Górny (dziś, 15.30), Bogumin B – Sn Orłowa, G. Będowice – ČSAD Hawierzów, Wierzniowice – I. Piotrowice (jutro, 15.30).

HOKEJ NA LODZIE – BARAŻE O 1. LIGĘ: AZ Hawierzów – Hodonin (poniedziałek, 18.00). (jb)

W SKRÓCIE

EKSTRALIGA RUGBY: KOLEJNY UDANY MECZ HAWIERZOWA. Ekstraligowscy rugbiści RC Rental Hawierzów zremisowali na własnym boisku 8:8 z faworyzowaną Slavią Praga. To kolejny dobry występ podopiecznych trenera Radosława Klody w tym sezonie. Do przerwy jeszcze nie nie wróżyło dramatu, ale po zmianie stron gospodarze wzniesli się na wyżyny. Bohaterem spotkania w barwach Hawierzowa został Jiří Hanák mł., który w ostatnich minutach meczu wykończył akcję za 5 pkt. Hawierzów: Macháček, Fajkus (Odolinski), P. Indrák, Wantulok, Olšanský, J. Hanák mł., Fric, Leroch, Jarosz, Tomčík, Vávra, Šmolka, A. Kloda, Pavel Kozubík, Petr Kozubík (O. Kloda).

MŚ W KOLARSTWIE TOROWYM: ZŁOTY MEDAL DLA POLSKI. Katarzyna Pawłowska zdobyła złoty medal w scratchu mistrzostw świata w kolarstwie torowym, które odbywają się w australijskim Melbourne. Polka zakończyła wyścig na dystansie 10 km fantastycznym finiszem. Srebrny medal zdobyła Australijka Melissa Hoskins, a brązowy Belgijka Kelly Druyts. Pawłowska zdobyła w Melbourne pierwszy medal światowego czempionatu dla Polski w kolarstwie torowym kobiet.

MOURINHO: BARCELONA SUPERFAWORYTEM. – Barcelona nie jest faworytem Champions League, ona jest superfaworytem – ocenił Jose Mourinho. Kto będzie drugim finalistą? – A dlaczego nie miałby nim być Bayern Monachium? – zapytał retorycznie trener Realu Madryt. W półfinałach Ligi Mistrzów Real Madryt trafi właśnie na Bayern, drugą parę tworzą FC Barcelona i Chelsea Londyn. Pierwsze mecze 1/2 finału zaplanowano na 17 i 18 kwietnia.

PLUS LIGA SIATKARZY: TRWAJĄ PÓŁFINAŁY. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle zrewanżowała się Asseco Resovii Rzeszów za środową porażkę i wygrywając 3:1 doprowadziła do remisu 1:1 w półfinale Plus-Ligi siatkarzy. Do finału awansuje zespół, który wygra trzy mecze. W drugim półfinałowym meczu PGE Skra Bełchatów rozbiła Jastrzębski Węgiel 3:0 (25:19, 27:25, 25:20) i o finał rozgrywek potrzebuje jeszcze jednej wygranej, by stanąć do walki o ósmy tytuł mistrzów Polski z rzędu.

KOWALCZYK: NICZEGO NIE WOLNO PRZYSPIESZAĆ. Justyna Kowalczyk w rozmowie z Andrzejem Stanowskim w „Dzienniku Polskim” przyznała, że już niedługo czeka ją rehabilitacja po operacji kolana, którą odbędzie na Litwie. – Już w najbliższy poniedziałek, czyli w drugi dzień świąt, jadę samochodem z trenerem Aleksandrem Wierietielnym do sanatorium w Druskiennikach na Litwie. Jedzie także z nami rehabilitant, ten, który pracował ze mną w Warszawie. Po takim zabiegu niczego nie wolno przyspieszać, bo można wszystko tylko popsuć – przyznała Justyna Kowalczyk. Być może najlepsza polska biegaczka narciarska w historii lekkie treningi rozpocznie już w maju. – Po powrocie z Litwy jestem umówiona u doktora Śmigiełskiego na medyczną konsultację. Wtedy okaże się, jak przebiega rehabilitacja i kiedy będę mogła wznowić treningi. Byłoby dobrze, aby stało się to na początku maja. (jb)